

X kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI KULTURY  
I ŚRODKÓW PRZEKAZU  
(NR 9)  
z dnia 19 marca 2024 r.**



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

## Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 9)

19 marca 2024 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Bogdana Zdrojewskiego (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia 90. uchwalenia pierwszej ustawy o ochronie przyrody (druk nr 234),
- informację ministra kultury i dziedzictwa narodowego, generalnego konserwatora zabytków na temat rozwoju muzealnictwa w Polsce oraz stanu ochrony zabytków.

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Rypson** dyrektor Departamentu Dziedzictwa Kulturowego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, **Jakub Wiśniewski** zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, **Witold Zakrzewski** prezes Fundacji im. Ludwika i Hipolita małżonków Wawelberg, **Alina Czyżewska** przedstawicielka Stowarzyszenia Niepodległa Opolska Kultura.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral** i **Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jakub Bennewicz** i **Sławomir Osuch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

### Przewodniczący poseł **Bogdan Zdrojewski (KO)**:

Dzień dobry państwu, rozpoczynamy nasze spotkanie. Chciałem wszystkich bardzo serdecznie przywitać.

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Stwierdzam kworum.

Dzisiejszy porządek obejmuje dwa punkty: pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia 90. rocznicy uchwalenia pierwszej ustawy o ochronie przyrody w Polsce, druk nr 234. Serdecznie witam panią Małgorzatę Tracz, która jest reprezentantką wnioskodawców, jak się domyślam również współautorką tego projektu. Od razu dodam, że Komisja została obciążona dodatkowymi zadaniami związanymi z uchwałami. Nie wiem, czy wszystkie uchwały będą do nas trafiać, ale jak państwo widzą, trafiają do nas z fajerwerkami. Uchwały obejmujące także szeroko rozumianą ochronę przyrody. Ja się z tego bardzo cieszę, bo jest to temat mi bliski.

I drugi punkt: informacja ministra kultury i dziedzictwa narodowego, generalnego konserwatora zabytków na temat rozwoju muzealnictwa w Polsce oraz stanu ochrony zabytków.

Czy do porządku obrad są uwagi?

Proszę bardzo, pan poseł Gliński.

### Poseł **Piotr Gliński (PiS)**:

Jedna uwaga. Nie znalazłem tej uchwały...

### Przewodniczący poseł **Bogdan Zdrojewski (KO)**:

Tak, ona jest oczywiście dostępna i jest też na stronie, bo to jest oficjalny druk – nr 234.

Proszę bardzo, pani poseł.

### Poseł **Maria Koc (PiS)**:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, mamy mówić o stanie muzealnictwa w Polsce, jak również o ochronie zabytków, a nie widzę pana ministra Sienkiewicza ani

pani minister Żelazowskiej. Czy dotrą do nas w czasie trwania tego posiedzenia, panie przewodniczący? Bo, o ile wiem, to za muzealnictwo odpowiada bezpośrednio główny pan minister, a za zabytki pani minister Bożena Żelazowska. Chciałam o to zapytać.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo.

Od razu czytam pismo pana ministra: „W związku z zaplanowanym na 19 marca 2024 r. posiedzeniem Komisji poświęconej informacji ministra kultury i generalnego konserwatora zabytków na temat rozwoju muzealnictwa w Polsce oraz stanu ochrony zabytków upoważniam do jej przedstawienia przez pana Piotra Rypsona, dyrektora Departamentu Dziedzictwa Kulturowego, oraz pana Jakuba Wiśniewskiego, zastępcę dyrektora Departamentu Ochrony Zabytków”.

Oczywiście wszyscy znamy pana Piotra Rypsona, może mniej pana Jakuba Wiśniewskiego, ale nikt nie powinien mieć wątpliwości, iż kompetencje delegata ministerstwa są na tyle wysokie, że będziemy mieli szansę uzyskania odpowiedzi na wiele pytań, jeżeli takie padną.

Dziękuję bardzo.

**Poseł Marek Suski (PiS):**

Przynajmniej ktoś jest kompetentny, skoro minister jest niekompetentny.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo.

Uważam, że porządek obrad mamy zaakceptowany, przystępujemy do realizacji punktu pierwszego porządku dziennego.

Proszę panią poseł Małgorzatę Tracz o uzasadnienie i przedstawienie projektu uchwały z druku nr 234.

**Poseł Małgorzata Tracz (KO) – spoza składu Komisji:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, bardzo się cieszę, że mam możliwość przedstawienia projektu chwały o upamiętnieniu 90. rocznicy uchwalenia pierwszej ustawy o ochronie przyrody w Polsce. Myślę, że jest to o tyle ważne, że ochrona przyrody w Polsce ma bardzo długą tradycję. Tak jak mamy w treści uchwały – zaczęła się ona od Bolesława Chrobrego, następnie działania podejmował Kazimierz Wielki, Zygmunt Stary, kolejni królowie, także Władysław Jagiełło, Zygmunt III Waza.

Samo przyjęcie tej pierwszej ustawy o ochronie przyrody w 1934 r. było bardzo doniosłym wydarzeniem, ukoronowaniem dotychczasowej, ponadtysiącletniej działalności dotyczącej ochrony polskiej przyrody i udział w tej pierwszej ustawie o ochronie przyrody mieli również bardzo znani i uznani profesorowie przyrodniczy, którzy też mieli świadomość, jak ważna jest ochrona naszych przyrodniczych zasobów. Mam nadzieję, że ten projekt uchwały zyska poparcie Wysokiej Komisji, ponieważ jest to tak naprawdę nasz wspólny polski dorobek dotyczący ochrony przyrody.

Bardzo chciałam podziękować państwu z Biura Legislacyjnego, gdzie wspólnie dopracowaliśmy projekt tej uchwały. Tam będą odpowiednie poprawki językowe, które zyskują moją pełną przychylność, nadają temu projektowi uchwały większej doniosłości. I chciałabym jeszcze, od razu zaznaczyć, złożyć w tym czytaniu dwie poprawki. Jedną poprawkę dotyczącą akapitu drugiego, gdzie niestety błędnie wskazałam datę ograniczenia polowań na dzikie konie, łosie, tury i jelenie. Tutaj proponowałabym użyć innego sformułowania, ale zakładam, że to już przy procedowaniu poszczególnych akapitów uchwały. I jeszcze w akapicie trzecim byłaby poprawka legislacyjna wynikająca z tego, że był dostęp do dwóch wersji źródeł, które cytujemy. Zdecydowaliśmy się więc na ujednolicenie. To mają państwo także wyszczególnione w projekcie uchwały, który został opracowany przez Biuro Legislacyjne.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Ja bardzo proszę państwa o zachowanie spokoju i dać szansę zreferowania. Proszę zachować powagę.

**Poseł Małgorzata Tracz (KO) – spoza składu Komisji:**

Jeszcze raz – Komisja Kultury zajmuje się różnymi rzeczami, a akurat upamiętnienie pierwszej ustawy o ochronie przyrody w Polsce będzie tematem niekontrowersyjnym i łączącym różne środowiska. Jako państwo polskie mamy się tutaj czym pochwalić, tym bardziej musimy dokładać starań, by o tę przyrodę dbać. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo. Ponieważ autorem poprawek jest także Biuro Legislacyjne, prosiłbym o krótkie zaprezentowanie zgłoszonych poprawek, oczywiście bez konieczności czytania całej uchwały.

**Legislator Jakub Bennewicz:**

Dziękuję, panie przewodniczący.

Po pierwsze, są to uwagi o charakterze czysto językowo-redakcyjnym, przygotowane przez językoznawców zatrudnionych w Kancelarii Sejmu, i te poprawki zostały naniezione przez nas w trybie rejestratora zmian na treść uchwały. Pan przewodniczący powiedział, że nie ma potrzeby odczytywania, jeżeli jednak byłaby taka prośba lub potrzeba kogokolwiek z państwa, to służymy pomocą.

Oprócz tego te dwie poprawki, które przedstawiła krótko pani poseł Tracz, czyli rzeczywiście pierwsza z nich dotyczy daty wydarzenia, jakim było ograniczenie polowania na niektóre zwierzęta. Tam zakradł się błąd – Władysław Jagiełło nie mógł tego zrobić w tym roku. Druga zaś poprawka dotyczy, tak jak powiedziała pani poseł przed chwilą, ujednolicenia cytatów z konkretnych dokumentów. Tam, w niektórych zdaniach, występują nieco inne sformułowania zgodnie ze źródłami, do których dotarliśmy, a raczej dotarli nasi językoznawcy. Druga z poprawek wspomniana przez panią poseł ma na celu zmianę tych cytatów.

To wszystko, dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo. Chcę formalnie zapytać panią poseł, czy akceptuje zgłoszone poprawki, czy mamy w związku z tym tekst jednolity?

**Poseł Małgorzata Tracz (KO) – spoza składu Komisji:**

Tak, ja te poprawki mam, więc mogę teraz szczegółowo przedstawić.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Nie, dziękuję, wystarczy ogólna akceptacja.

**Poseł Małgorzata Tracz (KO) – spoza składu Komisji:**

Tak, tutaj współpracowaliśmy i pełna wspólna zgoda co do poprawek językowych i legislacyjnych i tej złożonej – merytorycznej.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Bardzo dziękuję. Otwieram ogólną debatę. Pani przewodnicząca Lichocka jako pierwsza.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Bardzo mi się podoba ta część uchwały, która pokazuje historię ochrony przyrody w Polsce. To jest wiedza potrzebna i to jest bardzo pożyteczne, ale wydaje mi się, że nasza Komisja niekoniecznie jest właściwą dla rozpatrywania tego typu uchwał. Jesteśmy Komisją Kultury i Środków Przekazu. To powinna być komisja dotycząca ochrony przyrody. Upamiętnienia, ale wydaje mi się, że właściwą komisją, która powinna przyjąć i przepracować ten projekt, jest odpowiednia komisja – Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Wydaje mi się, że chyba nie jest dobre rozszerzanie zakresu tematyki uchwał, jakimi ma się zajmować Komisja Kultury, bo niedługo będziemy się zajmować atomistyką, hutami żelaza albo czymś podobnym.

Tak że wydaje mi się, że można by ten projekt uchwały przekierować albo do Komisji Ochrony Środowiska, albo do Prezydium Sejmu. Może Prezydium Sejmu przyjmie ten projekt uchwały jako swój?

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo.

Rzeczywiście tematyka jest bardzo odległa od kultury, ale niekoniecznie patrząc na źródło pojęcia „kultura”, bo tu akurat zbieżność jest daleko idąca. Od razu powiem, że ta uchwała ma charakter okolicznościowy, dlatego do nas trafiła. Ale na wszelki wypadek zapytam panią poseł: czy pani sama, jako inicjatorka i współautorka tego projektu, przekazywała propozycje adresatowi, Komisji Ochrony Środowiska na przykład, tak jak pani przewodnicząca Lichocka sugerowała?

**Poseł Małgorzata Tracz (KO) – spoza składu Komisji:**

Nie, nie proponowałam. Po prostu złożyłam projekt uchwały i trafił tutaj do Komisji, jako że Komisja Kultury często zajmuje się projektami uchwał, które upamiętniają określone zdarzenia. A tu chodzi o konkretne zdarzenie, czyli o przyjęcie pierwszej ustawy o ochronie przyrody, co też wydaje mi się trafnym wyborem.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo. Od razu dopowiem, że ta uchwała trafiła tutaj nie na skutek mojej inicjatywy czy aktywności, tylko marszałek skierował ją do naszej Komisji, dokonując takiego wyboru. Proszę bardzo.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Czy mogę w takim razie, tak dla porządku, dla obrony granic tego, czym Komisja powinna się zajmować – proszę o rozpatrzenie wniosku formalnego o nierozpatrywanie tego projektu uchwały, ponieważ Komisja Kultury nie jest dla niej właściwa.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo. Mamy wniosek formalny o to, aby zdjąć z porządku obrad ten punkt z uzasadnieniem, jakie słyszeliśmy.

Przygotowujemy się powoli do głosowania, proszę o wyciągnięcie kart, żeby nie było wątpliwości. Wszyscy są gotowi? Słyszę, że jeszcze chwilę.

Proszę bardzo, korzystamy z okazji, jeszcze Biuro Legislacyjne.

**Legislator Sławomir Osuch:**

Chcemy zwrócić uwagę, że obecnie Komisja jest już w trakcie rozpatrywania tego projektu. Już odbyło się pierwsze czytanie, nastąpiło przejście do rozpatrzenia i taki wniosek byłby w pełni uzasadniony w sytuacji, gdyby miał miejsce na początku posiedzenia Komisji. Teraz jesteśmy już w trakcie rozpatrywania.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Zastanawiałem się nad tym, natomiast uwzględniam ten wniosek z tego powodu, że nastąpiło przedstawienie tego i w związku z przedstawieniem projektu taki wniosek może być jeszcze dopuszczony. Ale rzeczywiście ma pan rację, że powinno się to odbyć na takim etapie, jak pan zasugerował.

Jesteśmy gotowi? Jeszcze jedna karta dla jednego posła, szanujemy wszystkich obecnych i ich prawo do głosowania.

Ja rzeczywiście ucieszyłem się, jak zobaczyłem ten projekt, chociaż podzielam opinię, że jest on nieco odległy od naszej aktywności. Choć wyrażam nadzieję, że nie wszystkie projekty do nas trafią.

Czy jesteśmy gotowi? Korzystając z tej krótkiej przerwy jeszcze pan poseł Gliński.

**Poseł Piotr Gliński (PiS):**

Ja mam zdanie bardziej liberalne niż koleżanka z mojego klubu, bo uważam, że na pewno w obszarze dziedzictwa narodowego ten rodzaj dziedzictwa jest elementem tego i ja bym tutaj nie kruszył kopii. Natomiast mam zastrzeżenia, bo, faktycznie, nie mogłem znaleźć tego dokumentu – może za słabo szukałem. Mam zastrzeżenia na przykład do tego, że są wymienione trzy osoby z obrońców przyrody.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Panie posle, za chwilę do tego przejdziemy.

Jesteśmy gotowi? Za chwilę przystępujemy do głosowania.

Kto jest za wnioskiem złożonym przez panią przewodniczącą Lichocką, aby zdjąć ten punkt z porządku obrad? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie. Głosowało 25 posłów. Za – 11, przeciw – 13, wstrzymał się – 1.

W związku z tym przystępujemy do ogólnej debaty. Zgłosił się pan poseł Dariusz Matecki, proszę bardzo.

**Poseł Dariusz Matecki (PiS):**

Panie przewodniczący, jesteśmy w sytuacji, kiedy nielegalnie przejęto telewizję publiczną, kiedy szefem TVP World został człowiek, który pracował w Rosyjskiej Agencji Informacyjnej, a my mamy dyskutować na temat polowania na łosie, tury, jelenie i bobry. To jest, moim zdaniem, sytuacja trochę niepoważna, szczególnie że mamy tutaj informację na temat katastrofy klimatycznej. Niedawno pewien polityk, który kandyduje teraz na prezydenta Warszawy, mówił o tym, że planeta płonie. Po czym te same hasła wykrzyczały dziewczynki, które zdewastowały ważny dla Warszawy symbol – warszawską Syrenkę. Więc ja bym się wstrzymał z tego typu hasłami, że jest jakaś katastrofa klimatyczna, planeta płonie.

Inna kwestia, że w czymś takim powinna być pokazana – jeśli już mamy to uchwalić – rola Lasów Państwowych, m.in. Adama Loreta, pierwszego dyrektora Lasów Państwowych. A tutaj nic takiego nie ma, jest nawet błąd, taki trochę dziwny. Mamy tu adnotację, komentarz: Władysław Jagiełło zmarł w roku 1434. Nie mógł ograniczyć polowań w 1443 r. Ktoś, kto pisał tę uchwałę...

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Ta korekta jest już za nami.

**Poseł Dariusz Matecki (PiS):**

Trochę to dziwne. Niestety zgłoszę przeciwko temu, ponieważ moim zdaniem Komisja Kultury nie powinna się czymś takim zajmować.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo. Wracamy do pana posła Glińskiego, bo jak rozumiem...

**Poseł Marek Suski (PiS):**

Panie przewodniczący, zgłaszałem się już od dłuższego czasu.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Tak, zaraz pan dostanie głos. Zaraz koledze z klubu... Panie posle, proszę bardzo. Mikrofon, dziękuję.

**Poseł Piotr Gliński (PiS):**

Ja bym prosił o uzasadnienie, bo tutaj właśnie była wymieniana inna osoba zasłużona dla przyrody. Pewnie można by tu wymienić też wielu innych oprócz Pawlikowskiego czy Szafera. Oni faktycznie są takimi ikonami. Pan Potęga, innej klasy badacz, faktycznie, po wojnie był szefem Ligi Ochrony Przyrody. Nie wiem, według jakich kryteriów są wymieniane te osoby.

Ja, jak powiedziałem, wolałbym mieć więcej czasu, żeby do tego poważnie podejść. Ja faktycznie kiedyś przez 20 lat zajmowałem się tymi zagadnieniami, chociaż nie od strony przyrodniczej. Mam dyskomfort w związku z tą uchwałą.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo, pan poseł Suski.

**Poseł Marek Suski (PiS):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Otóż jestem oczywiście całym sercem za upamiętnieniem uchwały dotyczącej tej rocznicy, bo naprawdę jest to dorobek Polski międzywojennej. Mój dziadek też był leśnikiem, więc w jakimś sensie uczestniczył w ochronie polskiej przyrody, ale jednak, panie przewodniczący, mamy w Sejmie komisję, której zadaniem jest ochrona środowiska. Tam też jest przewodnicząca z „Koalicji 13 grudnia”, więc pewnie ta uchwała byłaby przyjęta.

Ja bym chciał się dowiedzieć, jakie jest uzasadnienie pana marszałka skierowania akurat do Komisji Kultury tej uchwały. Jak powiedziałem, moim zdaniem jest to jak

najbardziej cenna uchwała, tylko trochę nie ten zakres działalności w Komisji Kultury. Mogę powiedzieć, że mamy też tu elementy ideologiczne: „(...) stoją kolejne wyzwania w zakresie ochrony przyrody, która jest koniecznością dla dobra życia naszego, naszych dzieci, wszystkich gatunków na naszej planecie. (...) nie bójmy się ambicji (...)” itd, itd. No bełkot rzeczywiście ekologiczny. Zamiast upamiętnić dorobek polskich naukowców, leśników, to bawimy się w uchwałę, która jest nacechowana jakąś ideologiczną polityką czy też religią. Myślę, że to nie jest dobrze, by nasza Komisja się tym zajmowała.

Ponawiam pytanie: jakie jest uzasadnienie marszałka skierowania do naszej Komisji tej uchwały?

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Tylko marszałka nie ma na sali...

**Poseł Marek Suski (PiS):**

To może powiedział panu przewodniczącemu czy też nic nie powiedział, tylko przysłał i tyle?

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Przysłał i tyle.

**Poseł Marek Suski (PiS):**

To ja zapytam na konwencie pana marszałka. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Proszę, pan poseł Samborski.

**Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja osobiście nie odczuwam dyskomfortu z tego powodu, że debatujemy na Komisji Kultury, i nie jestem zwolennikiem tego, że powinna być kierowana do specjalistycznych komisji. Ta uchwała bowiem nie zawiera żadnych szczegółów, dyspozycji technicznych ani organizacyjnych. To jest odwołanie się do pięknej tradycji. A przecież nie ma trwalszego spoiwa dla społeczeństwa niż tradycja.

Poza tym ta uchwała składa hołd naszym przodkom, którzy wykazali się wielką wyobraźnią, wielką wrażliwością już przed wiekami i kontynuatorami tego szlachetnego zamysłu byli ci, którzy w 1934 r. taką ustawę podejmowali. Więc jest tu ciągłość myśli państwowej, wrażliwość na piękno przyrody, wrażliwość na zgubne skutki cywilizacyjne, które tę przyrodę niszczą.

Ja bym widział tę uchwałę w kategoriach pewnego hołdu i uznania dla myśli państwowej, dla wrażliwości i mądrości naszych poprzedników, dlatego chyba nie ma żadnych przeciwwskazań, żeby nasza Komisja nad tą uchwałą debatowała i tę uchwałę podjęła.

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Bardzo dziękuję.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Możemy w tej chwili przejść do rozpatrzenia projektu uchwały. Zaczniemy po kolei, tradycyjnie.

Czy są uwagi do tytułu?

Nie widzę. Stwierdzam, że tytuł został rozpatrzony przez Komisję pozytywnie.

Jeżeli chodzi o uchwałę, mamy, proszę państwa, siedem akapitów. Będziemy próbowali przejść ją całościowo.

Przystępujemy do rozpatrzenia akapitu pierwszego. Czy są uwagi do akapitu pierwszego?

Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

**Legislator Jakub Bennewicz:**

Ja tylko przypomnę o tych poprawkach. I sugestia z naszej strony, żeby Komisja, jeśli nie ma sprzeciwu, formalnie przyjęła zarówno językowe, jak i te dwie zgłoszone przez panią poseł poprawki, wtedy to będzie załatwione.



I przy okazji, korzystając z prawa głosu, prosimy też o upoważnienie dla Biura Legislacyjnego do dokonania takich oczywistych zmian redakcyjnych, m.in. tych wynikających z tego, co Biuro Legislacyjne przedłożyło. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo. Nie słyszę sprzeciwu, w związku z tym uznajemy, że Biuro Legislacyjne zostało upoważnione do dokonania tych czynności.

Ponieważ nie mamy uwag do akapitu pierwszego, przystępujemy do akapitu drugiego. Czy są uwagi? Pani poseł Małgorzata Tracz, proszę bardzo.

**Poseł Małgorzata Tracz (KO) – spoza składu Komisji:**

Ta poprawka, którą wcześniej przedstawiałam w akapicie drugim, piąte zdanie, aby było, że „ograniczono także polowanie na dzikie konie, łosie, tury i jelenie”. Taka drobna zmiana.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Poprawka jest złożona w formie pisemnej, spełniono warunki formalne. Czy są uwagi? Jest, proszę bardzo.

**Poseł Bronisław Foltyn (Konfederacja):**

Ja bym się zastanowił, czy cały ten akapit ma w ogóle sens, bo tutaj rozmawiamy o tej ustawie z 1934 r., a za chwilę przeskakujemy do jakichś bobrów. Ona przez to robi się troszkę śmieszna. Nie wiem, czy ten akapit historyczny ma w ogóle sens. Nad tym bym się zastanowił.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo. To jest oczywiście nawiązanie do historii, do pewnego fragmentu, który jest jednak, krótko mówiąc, uzasadnieniem do tych aktywności, które miały potwierdzenie w ostatnich osiemdziesięciu latach. Ale jeżeli jest jakaś konkretna poprawka, uwaga, to proszę bardzo.

Widzę, że pan Wołoszański się zgłasza. Proszę bardzo.

**Poseł Bogusław Wołoszański (KO):**

Proponowałbym usunięcie całego akapitu, bo jest to trochę obosieczna broń: „ograniczył polowania na bobry”. Teraz one stały się największymi szkodnikami, które zagrażają wsiom i małym miasteczkom. Bobry są największymi szkodnikami, które niszczą wały przeciwpowodziowe. Nie wiem, czy trzeba przypominać, że w XI w., czyli tysiąc lat temu, Bolesław Chrobry odniósł taki wielki sukces, który teraz obrócił się przeciwko nam. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo. Od razu poproszę panią poseł, aby się odniosła do tych bobrów.

**Poseł Małgorzata Tracz (KO) – spoza składu Komisji:**

Może do całego akapitu. Ponieważ jest pierwszy akapit, który mówi, że ta pierwsza ustawa była tak naprawdę zwieńczeniem tysiącletniej tradycji walki o przyrodę czy też o ochronę środowiska naturalnego, więc ten drugi akapit jest taką naturalną konsekwencją rozwinięcia tego stwierdzenia.

Jeśli chodzi o bobry, to tu jest rzeczywiście bardzo duża zasługa Bolesława Chrobrego w XI w. Mamy XXI w., więc myślę, że te decyzje aż tak bardzo nie rzutują na to, co dzieje się obecnie. Bóbr jest pod ochroną, według mnie wciąż powinien być. Ja przypomnę – był taki zwyczaj postny, że bobry były niestety traktowane jako ryby i rzeczywiście groziło to przetrzebieniem gatunku, więc decyzja Bolesława Chrobrego miała jak najszlachetniejsze uzasadnienie.

Natomiast chciałam jeszcze raz podkreślić – cały akapit drugi jest niejako nawiązaniem do akapitu pierwszego i jego uzasadnieniem. Pokazuje konkretne działania, które zostały podjęte w ciągu tysiąca lat.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo. Ponieważ pan poseł Wołoszański sugerował, że ma wniosek formalny, ja, po pierwsze, zapytam, czy chce utrzymać ten wniosek formalny i czy dotyczy on całego akapitu czy tylko bobrów?

**Poseł Bogusław Wołoszański (KO):**

Myślę, że całego akapitu, bo mamy „ochronę cisów, nadmiernie wycinanych oraz używanych do wyrobów kusz i łuków”. Czym to jest w porównaniu z działaniami leśników, którzy wycinali całe hektary lasów. Dlatego proponuję, żeby cały ten akapit wyrzucić.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

**Legislator Jakub Bennewicz:**

Ja chciałbym tylko zwrócić uwagę na to, że intencją pana posła, jak rozumiem, jest wykreślenie akapitu drugiego. Zatem nie będzie to wniosek formalny, tylko musi to być poprawka, którą należałoby wnieść na piśmie właśnie w takim brzmieniu, czyli: skreślić akapit drugi. I wówczas nad taką poprawką można głosować.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Tak, oczywiście. Od razu chcę zwrócić panu posłowi Wołoszańskiemu uwagę, że ta poprawka ma także konsekwencje dla kolejnego akapitu i będzie wymagała odrębnego potraktowania. Ale, jak rozumiem, jest wniosek i przeciwny, i merytoryczny, pan poseł Samborski.

**Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nie rezygnowałbym z tego fragmentu, z tego segmentu uchwały dotyczącego historycznych uwarunkowań, bo przecież działania rozpatruje się zawsze na tle epoki. Więc w tamtej sytuacji była to decyzja mądra. Oczywiście po ośmiu wiekach wszystko się zmienia, więc trudno te miary i oceny do siebie przykładać. One będą nieadekwatne. Natomiast z tego segmentu, fragmentu uchwały wynika, jeszcze raz podkreślam, ta wielka mądrość naszych władców, ich wyobraźnia, odwaga. Podczas gdy w innych krajach była prowadzona grabieżcza polityka rabunkowa dewastująca przyrodę, to na tym tle polscy władcy okazali się fenomenalnym fragmentem tamtej ówczesnej społeczności średniowiecznej.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Bardzo dziękuję za tę uwagę pana posła. Ja oczywiście doceniam, szanuję wiedzę historyczną pana Wołoszańskiego, natomiast sugeruję, aby nie wchodzić detalicznie w rozważania tej propozycji, bo mamy tutaj odniesienia o charakterze de facto symbolicznym. To są rzeczy wpisywane w określone, bardzo szerokie konteksty i dziś moglibyśmy się zastanawiać, czy ważniejsze są dęby czy buki, drzewa liściaste czy iglaste, czy takie, czy inne aktywności dotyczące gospodarki nad jeziorami, rzekami miały znaczenie. To jest pewna propozycja autorów. Ta propozycja ma charakter, jak powiedziałem, pewnego wprowadzenia. Ona ma charakter historyczny, ale wprowadzanie bardzo detalicznych analiz na pewno przekraczałoby już kompetencje naszej Komisji.

Jak rozumiem, zgłosił się jeszcze pan poseł Gliński i pani posłanka Koc, proszę bardzo.

**Poseł Maria Koc (PiS):**

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, ja także mam tutaj ogromne wątpliwości, ponieważ uchwała zasadniczo ma upamiętniać 90. rocznicę uchwalenia pierwszej ustawy o ochronie przyrody w Polsce, a na temat tej ustawy i tej rocznicy jest tu tak naprawdę niewiele. Duża część tej ustawy jest poświęcona w ogóle tradycjom ochrony przyrody w Polsce, co na pewno jest godne uwagi i być może powinna w tej kwestii powstać inna uchwała. Ale jeżeli mówimy o 90. rocznicy uchwalenia ustawy o ochronie przyrody w Polsce, to może należałoby bardziej pochylić się nad tym faktem i bardziej rozbudować część poświęconą pierwszej ustawie, bo podejrzewam, że była to jedna z pierwszych tego typu ustaw w Europie. I pokazać mądrość Polaków z okresu dwudziestolecia międzywojennego, którzy już wtedy uważali, że należy chronić przyrodę

w Polsce, a może mniej odnosić się do tego, co było dziesięć czy pięć wieków wcześniej. Bo to trochę, ta pierwsza część, ten drugi akapit, trzeci akapit – one tak naprawdę rozmywiają temat, przenoszą uwagę na jakieś czasy głęboko historyczne.

Więc ja mam naprawdę z tym problem i jeżeli wnioskujemy o wykreślenie drugiego akapitu, to wnioskowałabym o wykreślenie i trzeciego, bo on też tutaj nie pasuje. Uważam, że powinna być rozbudowana część poświęcona stricte tej ustawie z 1934 r. Nie wiem, czy to jest możliwe, żeby wycofać ten tekst i przepracować go jeszcze, pani poseł? Nie wiem, czy to proceduralnie jest możliwe, ale wydaje mi się, że treść tej uchwały nie oddaje w ogóle sensu i tego tematu, jaki jest jej nadany. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo. Czy pan poseł Gliński jeszcze uzupełniająco?

**Poseł Piotr Gliński (PiS):**

Moim zdaniem ta uchwała jest jeszcze do przepracowania z tych powodów, które były tu już podnoszone. Z tymi bobrami, panie pośle, było jeszcze inaczej. Praktycznie wyginęły! I to nie ci historyczni władcy są odpowiedzialni za to, że wyginęły albo nie wyginęły. One po wojnie były na nowo wprowadzone do przyrody i na tyle skutecznie, że się faktycznie bardzo rozwinęły, jak to bywa ze zwierzętami, które są nadmiernie chronione. I równowaga naturalna w przyrodzie jest zaburzona, to są zjawiska skomplikowane. Podobnie jak poprawność polityczna, która ma w sobie tak wiele pułapek, w które Lewica właśnie dzisiaj na tej Komisji wpada. Potrzebny jest zdrowy rozsądek i sugerowałbym, żeby tę uchwałę, po przepracowaniu, podjęły jednak połączone komisje. Czy też powołać jakąś grupę redakcyjną, żeby przygotowała mądrą uchwałę, taką, która nie będzie budziła – no, widzę, ze wszystkich stron – kontrowersji.

Jeszcze raz powiem – dla mnie akurat te trzy osoby, które są tu wymieniane, dwukrotnie Pawlikowski, to jest pewna nierównowaga, jeżeli chodzi o tradycję i zasługi różnych osób w ochronie przyrody w Polsce. Nie kwestionuję, jak powiedziałem, tego, że nasza Komisja może się przyczynić... bo to podejście jest na pewno elementem dziedzictwa polskiego. Tylko to powinno być rozsądne podejście do tych spraw.

Muszę powiedzieć o jeszcze jednej kwestii, o której będę jeszcze dzisiaj mówić przy drugim punkcie. My dzisiaj bardzo dużo czasu poświęcamy tej uchwałę. Uchwałę jest łatwo podjąć. Wbrew temu, co widzimy, jednak łatwo. Natomiast mamy w tej chwili taką sytuację, że Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego wśród inwestycji, które skreśliło z wykazu inwestycji, które były już realizowane, przygotowane przez nas, m. in. nowy gmach Narodowego Muzeum Techniki i Muzeum Historii Naturalnej. Trzy lata przygotowaliśmy tę inwestycję. Działka jest w tej chwili już w posiadaniu muzeum, które miało budować, od trzech lat były w to zaangażowane środowiska naukowe. Od trzech lat jest wszystko przygotowane, w tym Muzeum Techniki nawet są już ludzie, którzy mają tę inwestycję realizować, z wielkim doświadczeniem – budowali POLIN, budowali Sulejówek. I można by to zrobić. Tymczasem dowiadujemy się, że na liście zaniechanych inwestycji jest właśnie Muzeum Historii Naturalnej. To jest coś, czym powinniśmy się zajmować w Komisji. Uchwała jest ważna, ale jest trzeciorzędna czy pięciorzędna w porównaniu z tym, co moglibyśmy stworzyć. Najbliższe muzeum historii naturalnej jest w Berlinie – owszem, mamy małe muzea w Polsce, Muzeum Ziemi, właśnie zamykane – czy w Londynie, prawda? To latajmy do Berlina do muzeum. My nie możemy mieć w Polsce takiego muzeum, które jest już przygotowane, jak powiedziałem. Nic innego, tylko kontynuować.

I to jest problem w kontekście tej uchwały. Najrozsądniej byłoby powołać grupę redakcyjną, żeby przygotować coś, co nie będzie kontrowersyjne, i tę uchwałę klepnąć. Natomiast naprawdę zastanówmy się nad tym, co jest ewidentnie pożytkiem publicznym dla Polski, czyli budową Muzeum Historii Naturalnej, która właśnie została zatrzymana.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo. Czy dobrze widziałem, że zgłaszał się pan poseł Zieliński?

**Poseł Tomasz Zieliński (PiS):**

Tak, ja tylko chcę poprzeć głos pana Wołoszańskiego i pani poseł, która tutaj mówiła o tym, żeby... My rzeczywiście za głęboko sięgamy historycznie. Panie przewodniczący, kiedykolwiek podejmowaliśmy uchwały upamiętniające, np. o powstaniu styczniowym, nie mówiliśmy o insurekcji kościuszkowskiej, to się miesza ze sobą. Naprawdę z tych dwóch akapitów, drugiego i trzeciego, trzeba by było zrezygnować i zajmijmy się tylko meritum – tą ustawą o ochronie przyrody. I to będzie należyty szacunek oddany twórcom. Nie należy mieszać do tego Władysława Jagiełły ani Kazimierza Wielkiego, ani Bolesława Chrobrego. To jest zbędne i gmatwa cała naszą uchwałę. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję. Oczywiście to są opinie, które są opiniami, nie spełniają warunków formalnych, o jakich mówiło także Biuro Legislacyjne. Natomiast je przyjmuję, oczywiście, jako uwagi, zostaną zaprotokołowane. Pan poseł Matecki, proszę bardzo.

**Poseł Dariusz Matecki (PiS):**

Panie przewodniczący, to może, idąc dalej, taki wniosek: usuńmy wszystkie akapity, poza przedostatnim. Usuńmy całe te informacje historyczne, cały ten lewicowy bełkot, i zostawmy przedostatni akapit dotyczący samej ustawy.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję dotyczącą akapitu drugiego, przypomnę. Do mnie nie wpłynął wniosek o zastąpienie tego akapitu innym zapisem ani też nie wpłynął wniosek formalny o jego usunięcie. W związku z tym przyjmuję, że ten akapit został przez nas przyjęty. Przystępujemy do rozpatrywania akapitu trzeciego.

**Poseł Dariusz Matecki (PiS):**

Przepraszam bardzo, przecież wniosek został złożony.

**Poseł Tomasz Zieliński (PiS):**

Panie przewodniczący, jeśli trzeba, ja napiszę szybciotko o usunięcie akapitu drugiego i trzeciego. Bo mnie się wydaje, że jednak wola Komisji jest taka, nie wiem, ja tak to odbieram, żeby się skoncentrować na tym 1934 r., i może spróbujemy to przegłosować. Ja napiszę dosłownie jedno zdanie, jeżeli pan przewodniczący pozwoli.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Oczywiście może pan to zrobić, ja tylko chcę państwu zwrócić uwagę na dwa elementy, które są kluczowe. Po pierwsze, rozpatrujemy uchwałę, co do której decyzję już podjęliśmy – że podejmujemy tę uchwałę, a nie alternatywną. Nie było żadnych wniosków o powołanie specjalnej podkomisji, aby ją przeformułować. Mamy autora, a dokładniej: autorkę, tej uchwały, która może, ale nie musi zgadzać się z przyjęciem rozmaitych propozycji dotyczących treści tej uchwały. Jak rozumiem, jest też do niej przywiązana i według mnie należałoby uszanować wolę autorki i autorów.

Mamy jeden wniosek i przystępujemy do głosowania. Ten wniosek został złożony na piśmie. Brzmi on: aby skreślić akapit drugi, trzeci – do trzeciego za chwilę przejdziemy. Więc będziemy głosować nad skreśleniem akapitu drugiego. Czy Biuro Legislacyjne jest gotowe?

**Legislator Jakub Bennewicz:**

Tak, skoro poprawka została zgłoszona.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Tak, tak jest. Dziękuję bardzo, przystępujemy do głosowania wniosku złożonego przez pana posła Tomasza Zielińskiego o skreślenie akapitu drugiego.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie. Głosowało 24 posłów. Za – 11, przeciw – 12, wstrzymał się – 1.

Akapit drugi został utrzymany. Przechodzimy do akapitu trzeciego. Mam wniosek formalny o jego skreślenie. Uwagi, jak rozumiem, zostały przy okazji akapitu drugiego zgłoszone i do akapitu drugiego, i trzeciego jednocześnie. Część uwag dotyczyła całej uchwały.

Pani poseł Małgorzata Tracz, proszę bardzo.

**Poseł Małgorzata Tracz (KO) – spoza składu Komisji:**

Ja tylko chciałam zaznaczyć tę poprawkę legislacyjną, czyli ujednoczenie cytatów ze źródeł, którą też przedłożyłam.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Proszę bardzo. Jeszcze wielbicielom bobrów powiem, że mamy sytuację we Wrocławiu, że bóbr krąży po mieście. Odwiedził ostatnio pl. Jana Pawła II, jak również jedną z wrocławskich knajpek na Starym Mieście. Był niezwykle życzliwie przyjmowany przez wrocławian.

Przystępujemy proszę państwa do wniosku o skreślenie akapitu trzeciego, oczywiście w formie poprawki. Kto jest za skreśleniem akapitu trzeciego? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników. Głosowało 24 posłów. Za – 11, przeciw – 12, wstrzymał się – 1.

Bardzo dziękuję tej osobie, która się wstrzymuje, że nie głosuje „za”, bo miałbym kłopot. Oczywiście żartuję. Dziękuję bardzo, poprawka nie uzyskała akceptacji. Przechodzimy do akapitu czwartego. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

**Legislator Jakub Bennewicz:**

Chcielibyśmy się tylko upewnić, że ta poprawka zgłoszona przez panią poseł zyskała aprobatę Komisji, bo to nie wybrzmiało, więc dla wszelkiej pewności – czy jest jej akceptacja?

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Poproszę panią poseł o przypomnienie poprawki, aby nie było wątpliwości.

**Poseł Małgorzata Tracz (KO) – spoza składu Komisji:**

To ta poprawka w akapicie trzecim, czyli ujednoczenie cytatów, jeśli chodzi o źródła.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Tak, dokładnie tak. Jednolitość cytatu, cytat mamy zaznaczony w sposób zgodny z naszą pisownią, więc nie powinno budzić wątpliwości. Nie widzę wniosków dotyczących akapitu czwartego.

Przystępujemy do rozpatrzenia akapitu piątego. Nie widzę zgłoszeń.

Przechodzimy do akapitu szóstego. Ten uzyskiwał wcześniejszą akceptację. Pan poseł Jacek Świat, proszę bardzo, do akapitu szóstego.

**Poseł Jacek Świat (PiS):**

Szanowni państwo, ja mam uwagę językową. Tu jest takie sformułowanie: „wyraża uznanie dla wszystkich obrońców i obrończyni polskiej przyrody”. Może coś się zmieniło od moich czasów studenckich, ale w języku polskim jest tak, że rzeczowniki zbiorowe stosuje się w formie męskiej, chyba że mamy do czynienia wyłącznie z kobietami albo wyłącznie z dziećmi. Mówimy zatem, że „Państwo Kowalscy poszli”, mimo że jest to pan i pani Kowalska. A nie mówimy „Państwo Kowalscy poszły”. Taka jest specyfika polskiego języka i bardzo prosiłbym, żeby tej specyfiki...

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Akapit szósty, przedostatni.

**Poseł Jacek Świat (PiS):**

...żeby tej specyfiki języka polskiego nie gwałcić w taki sposób i należy wykreślić słowo „obrończyni”, bo ono tutaj do niczego nie pasuje.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Każda uwaga i dbałość o język polski powinny być na naszej Komisji szanowane. Pan poseł Matecki, zaraz Biuro Legislacyjne i pani Małgorzata.

**Poseł Dariusz Matecki (PiS):**

Chciałbym zasugerować dodanie tutaj Adama Loreta jako osoby, która stoi za tym, że w ogóle powstały polskie Lasy Państwowe.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne.

**Legislator Jakub Bennewicz:**

Ja mogę tylko powiedzieć, że Biuro Legislacyjne czuje się nie do końca uprawnione do zgłaszania uwag językowych. Językoznawcy, tak jak powiedzieliśmy, przedstawili swoje poprawki. Te poprawki zostały przez nas zaprezentowane.

Co do akapitu szóstego, w tym zakresie językoznawcy nie zgłaszali uwagi, więc my także ich nie zgłaszamy. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo. Pani Małgorzata Tracz, dwa elementy.

**Poseł Małgorzata Tracz (KO) – spoza składu Komisji:**

Popieram argumentację Biura Legislacyjnego oraz językoznawców. Nie ma nic złego w użyciu tutaj sformułowania „wszystkich obrońców i obrończyni polskiej przyrody”. Trochę nie rozumiem zgłaszanych tutaj zastrzeżeń do tej kwestii. I chciałabym także, aby ten akapit został w tej formie, która jest zaproponowana, bez dodawania kolejnych osób.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo. Daję szansę panu posłowi Mateckiemu, aby napisał poprawkę. Pani Lichočka w tym czasie.

**Poseł Joanna Lichočka (PiS):**

Wydaje mi się, że to sformułowanie obrońców i obrończyni, pisarzy i pisarek, uczniów i uczennic itd jest obecnie tak męczącą manierą w stosowaniu feminatywów, że możemy sobie to w tej uchwale darować.

**Poseł Marcelina Zawisza (Lewica) – spoza składu Komisji:**

Pani premier Szydło by się nie zgodziła.

**Poseł Joanna Lichočka (PiS):**

Myślę, że tutaj nie ma takiego problemu i zgadzamy się, że obrońcami przyrody w historii Polski były zarówno Polki, jak i byli Polacy. Natomiast mam wrażenie, że ta forma jest nadużywana. Chyba że chcą państwo podkreślić jakąś kobiecą postać, jakieś imię i nazwisko zasłużone dla ochrony przyrody w Polsce. Może była jakaś królowa albo jakaś wybitna profesor ekologii, albo profesor botaniki? Może ktoś państwu przychodzi do głowy, proszę bardzo – tak podkreślajmy rolę kobiet we wszystkich procesach historycznych, kulturowych i jakichkolwiek. Natomiast w tej chwili to jest już głupawa maniera językowa, raczej pokazująca brak wiedzy, i bardziej gorliwość ideologiczną niż merytoryczne podejście do tego projektu.

Chciałabym zaapelować do pani poseł, autorki tego projektu, żeby trochę w tej sprawie ustąpiła. Ja, przyznam się szczerze, poparłam obydwie akapity dotyczące historii. To moim głosem to przeszło, więc uprzejmie proszę o pewną koncyliacyjność w tej sprawie. Bo sądzę, że warto pomyśleć o uchwale, która nie będzie nas dzielić, a która wspólnie upamiętni dorobek Polaków, polskiego narodu, jeśli chodzi o ekologię i ochronę przyrody.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Bardzo dziękuję, oczekuję na wniosek w tej sprawie.

**Poseł Joanna Lichočka (PiS):**

Proponuję wykreślić.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Tak, tak. Ja wiem, na czym wniosek polega, natomiast prosiłbym o... Poseł Jacek Świat podobnie, natomiast pan Jacek Świat nie złożył tego formalnie. Jest więc szansa na to, bo...

Zaraz będziemy głosować wniosek pana posła Mateckiego.

Pani przewodnicząca, proszę bardzo.

**Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):**

Myszę, że strach przed feminatywami nie powinien być tematem tej Komisji. Natomiast mam pytanie, bo rzeczywiście warto byłoby wymienić z imienia i nazwiska jakąś kobietę, która włączyła się czynnie w budowę systemu ochrony przyrody w Polsce. Stąd moje pytanie do wnioskodawczyni: czy pani posłanka zakłada tu pewne ramy czasu, w których chce uwzględnić nazwiska, że np. wszyscy muszą pochodzić z określonego przedziału czasu czy możemy dołożyć również bardziej współczesne nazwiska? Bo rzeczywiście teraz jest tak, że mówimy o obrończyniach, a nie ma wymienionej żadnej kobiety z imienia i nazwiska.

**Poseł Dariusz Matecki (PiS):**

To dajmy poseł Małgorzatę Tracz.

**Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):**

Tak, to do poseł Małgorzaty Tracz.

**Poseł Dariusz Matecki (PiS):**

Dajmy ją do uchwały.

**Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):**

Nie, panie pośle, proszę, nie róbmy większego kabaretu z tego posiedzenia niż wychodzi.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Bardzo dziękuję. Było pytanie do pani poseł, proszę bardzo.

**Poseł Małgorzata Tracz (KO) – spoza składu Komisji:**

Rzeczywiście są wymienieni tutaj z imienia i nazwiska akurat mężczyźni, natomiast cały sens tego akapitu jest taki, żeby uhonorować dorobek różnych osób – i obrońców, i obrończyni nie tylko w okresie dwudziestolecia międzywojennego, ale także w późniejszym czasie.

Odpowiadając pani poseł Darii Gosek-Popiołek, myślę, że nie sugerując się tutaj dwudziestolecie międzywojennym, można by było dodać panią Simonę Kossak.

**Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):**

To właśnie było moją intencją, mam krakowskie obowiązki związane z tą postacią. Byłabym bardzo wdzięczna za taką autopoprawkę.

**Poseł Małgorzata Tracz (KO) – spoza składu Komisji:**

Już chyba na tym etapie nie mogę.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Tak, proszę bardzo, trzeba... Mikrofon nie był włączony.

**Legislator Jakub Bennewicz:**

Powiedziałem pani poseł, że musi to być poprawka poselska.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dokładnie tak. Będziemy więc mieli trzecią poprawkę zgłoszoną do przedostatniego akapitu. Nim dojdziemy do tej trzeciej, to zdążymy przegłosować te dwie pierwsze. Pierwszą zaproponował pan poseł Matecki, tj. do akapitu szóstego jako ostatnie nazwisko – jako ostatnie? – dodać pana Loreta.

Jesteśmy gotowi do głosowania? Jesteśmy. Kto jest, proszę państwa, za dodaniem? Przypominam, Adam Loret, ofiara opresji sowieckiej. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników.

Głosowało 23 posłów. Za – 20, przeciw – 2, wstrzymał się – 1. Mamy uzupełnione nazwisko.

**Poseł Dariusz Matecki (PiS):**

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Proszę bardzo.

I mamy drugą poprawkę, którą zgłosił pan Jacek Świat, ale pod którą podpisała się pani poseł Lichocka, aby wykreślić w akapicie szóstym: „i obrończy”. Czekam na potwierdzenie możliwości głosowania. Przechodzimy, proszę państwa, do głosowania.

Kto jest za wykreśleniem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników. Głosowało 22 posłów. Za – 9, przeciw – 6, wstrzymało się – 7.

I ostatnią poprawkę zgłosiła pani przewodnicząca, jeszcze nie mam jej na piśmie.

W akapicie szóstym, tym razem mamy po wyrazie „takich jak” kolejne nazwiska – tu mamy oczywiście poprawkę przyjętą, pana Loreta, więc będzie to po panu Lorecie – „czy Simona Kossak”.

Jesteśmy gotowi do głosowania? Jesteśmy gotowi. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników. Głosowało 23 posłów. Za – 16, przeciw – 2, wstrzymało się – 5.

Wydaje mi się, że nawet zreczniej nam to wyszło – wykreślenie pani i wpisanie pani. Dzięki temu mamy większy konkret, ale mniejsze uzasadnienie do tego wniosku, tylko przypomnę, bo wcześniej byli jedynie panowie.

Przystępujemy w takim razie do ostatniego akapitu – akapit siódmy zaczynający się od” dziś zmagamy się”. Czy są uwagi do tego akapitu? Pan poseł Jacek Świat, proszę bardzo.

**Poseł Jacek Świat (PiS):**

Szanowni państwo, uchwała w tym momencie kończy się na nazwiskach, które honorujemy przy tej okazji, a ostatni akapit ma charakter już czysto ideologiczny. Przypomnę, że ja już przeżyłem kilka różnych przepowiedni, prorocत्व podpisanych przez tysiące szacownych profesorów. A to miała być nowa epoka lodowcowa, a to miała nas wypalić dziura ozonowa, a to miało być już przeludnienie tragiczne, a to powszechny głód. Dziś mamy jakieś nowe strachy, które za kilka lat zapewne okażą się zwykłym humbuciem. Nie doklejajmy do tej uchwały ideologii.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Panie pośle, czy pan składa wniosek formalny?

**Poseł Jacek Świat (PiS):**

Oczywiście o przyrodę należy się troszczyć ze wszelkich możliwych powodów, czy to będzie...

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Panie pośle, czy pan składa wniosek formalny? To proszę w formie poprawki.

**Poseł Jacek Świat (PiS):**

Tak, dlatego składam wniosek i zaraz go podpiszę i proszę o wykreślenie ostatniego akapitu.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Przygotowujemy się do... Pani poseł Tracz... Przewiduję jeszcze wystąpienia gości, ale... wiem, wiem, że jeszcze pani poseł się zgłasza, tylko proszę o odpowiedź autorkę i zaraz dam głos pani poseł. Pani poseł Matysiak się zgłasza.

**Poseł Małgorzata Tracz (KO) – spoza składu Komisji:**

Jestem przeciwna temu wnioskowi, by wykreślić ostatni akapit. On jest taką klamrą spinającą, uzasadniającą, dlaczego podejmujemy uchwałę o upamiętnieniu pierwszej ustawy o ochronie przyrody, i odnosi się do sytuacji, która jest tu i teraz, więc jest wspólną immanentną częścią.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo. Przypominam państwu, że mamy dwie godziny na dwa punkty. Na ten pierwszy przewidywaliśmy pół godziny, zostanie nam mało czasu na drugi punkt.

Mamy wniosek pana pośła. Pani Paulina Matysiak, proszę bardzo.



**Poseł Paulina Matysiak (Lewica):**

Ja bardzo krótko chciałam się odnieść do wypowiedzi pana posła Świata. Panie posle, jestem przeciwna pana wnioskowi, ponieważ ten akapit dotyczy faktów. To są fakty, a nie ideologia i chciałabym, abyśmy w taki sposób do tego podchodzili.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Bardzo dziękuję.

**Poseł Paulina Matysiak (Lewica):**

Jeszcze jedno zdanie. I jeżeli pan przywołał kwestie chociażby z dziurą ozonową, to ten problem udało się rozwiązać właśnie dzięki faktom i nauce, ponieważ ten problem jako ludzkość rozwiązaliśmy.

Bardzo dziękuję za ten akapit i mam nadzieję, że on zostanie.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo. Od razu pani dopowiem, że problem dziury ozonowej nie został jeszcze rozwiązany.

Pani poseł Lichočka.

**Poseł Joanna Lichočka (PiS):**

Chciałabym jednak poprzeć stanowisko Jacka Świata. Być może mając lewicową wrażliwość, nie widzą państwo, że to jest jednak nacechowane ideologicznie. My pewnie chcielibyśmy poprzeć tę uchwałę, to jest projekt, który jest wart poparcia, jeśli już nad nim pracujemy. Natomiast uważam, że ostatni akapit nie jest tej uchwale potrzebny. Bez tego akapitu uchwała nie powtarza nazwiska Pawlikowskiego, nie dodaje kolejnego cytatu, który jest ozdobnikiem. W związku z tym jest bardziej zwięzła, wyczerpuje wszystko to, o co państwu wnioskodawcom chodzi. Natomiast to już jest taka wisienka na torcie, taka gorliwość, żeby dopchnąć kolanem, żeby to na pewno było takie z punktu widzenia państwa światopoglądu. Proponuję wykreślić ten akapit i wtedy ta uchwała jest do przyjęcia dla wszystkich.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo. Widzę następnych posłów zgłaszających się. Zostanie nam naprawdę minimum czasu na drugi punkt. Uprzedzam państwa.

Pan Łukasz Ścieborowski i pan Samborski.

**Poseł Łukasz Ścieborowski (KO):**

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, ten akapit w bardzo symboliczny sposób odnosi się do tego, jak ważna jest ochrona przyrody, i myślę, że nie ma tutaj nad czym się zastanawiać, ten akapit może zostać. Mamy przeszłość, mamy clou uchwały, czyli ta ustawa, którą upamiętniamy, i dosłownie dwa zdania, jak dobrze policzyłem, odnoszące się do przyszłości. Czyli przeszłość, teraźniejszość i przyszłość – nie ma tu żadnej ideologii, tylko podkreślenie bardzo krótko, symbolicznie, jak ważna jest ochrona przyrody. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo. Zgodnie z zapowiedzią dwa zdania pan poseł Tadeusz Samborski.

**Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):**

Ja również nie dopatruję się jego logiki. Ten ostatni akapit to jest imperatyw działania będący konsekwencją wcześniejszych ustaleń i ocen. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo. Pani posłanka Lichočka, która zarzuca złe zorganizowanie posiedzenia, bo tracimy czas, ale... kolejne zdania.

**Poseł Joanna Lichočka (PiS):**

Tak, powiedziałam przewodniczącemu, że źle zaplanował czas prac Komisji. My z poprzedniej kadencji wiemy, że uchwały często zajmują dużo czasu, bo zwykle pracujemy nad nimi dość merytorycznie. I właśnie jeżeli chodzi o meritum – w takim razie otworzę ten worek z awanturą.

Dziś zmagamy się z postępującą katastrofą klimatyczną. Proszę państwa, to są zdania, które głosi teraz bardzo duża część różnych naukowców specjalizujących się w badaniu klimatu. Ale jest też całkiem spora część naukowców twierdzących, że nie mamy postępującej katastrofy klimatycznej, a zmiany klimatu, które są cykliczne; wiadomo, że choćby w XVI, XV w. było o kilka stopni cieplej niż teraz i można było hodować wino. Dyskusja ta jest cały czas toczona. Ja nie znam odpowiedzi na te pytania, aczkolwiek skłaniam się ku opinii, że zmiany klimatu, owszem, są rzeczywiste, natomiast niekoniecznie ma na nie wpływ działalność człowieka. To jest w procesie nauki.

Natomiast w tej uchwale jako Sejm mówimy, że zmagamy się z postępującą katastrofą klimatyczną, i dajemy do zrozumienia, że człowiek ma na to wpływ. Ja się sprzeciwiam takiemu postawieniu sprawy. Uważam, że to nie jest merytoryczne. To jest właśnie ideologia. Dlatego powtarzam: proponuję wykreślenie tego ostatniego akapitu i cała uchwała jest do przyjęcia.

#### **Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Wniosek mamy. Myślę, że jak pan marszałek Hołownia wysłucha naszego spotkania, zwłaszcza głosu pani wiceprzewodniczącej Lichockiej, dostaniemy wszystkie uchwały ochrony środowiska.

Głosujemy, proszę państwa, propozycje pana Jacka Świata o wykreślenie akapitu szóstego. Kto jest za wykreśleniem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników. Głosowało 23 posłów. Za – 10, przeciw – 13, wstrzymało się – 0.

Mamy, proszę państwa, całą uchwałę. Czas na wybór posła sprawozdawcy. Jeszcze przyjęcie, formalnie. Będziemy głosować jednak za pośrednictwem karty, bo zapowiedź różnych opinii dotyczących całości po przyjęciu akapitu siódmego może skutkować głosami wstrzymującymi się. Proszę więc o przygotowanie się do głosowania. Gotowe.

Kto jest za przyjęciem tekstu uchwały zaproponowanym w kształcie z poprawkami?

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie. Głosowało 23 posłów. Za – 14, przeciw – 2, wstrzymało się – 7.

Wybór posła sprawozdawcy. Może pan Tadeusz Samborski? Dobrze. Czy są inne propozycje? Pan poseł Matecki się zgłasza. Czy są inne kandydatury? Ale proszę wpisać.

#### **Poseł Piotr Adamowicz (KO):**

Zgłaszam kandydaturę pana przewodniczącego Zdrojewskiego.

#### **Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo. Szkoda, że pan Tadeusz się nie zgodził, bo byłoby łatwiej. Nie byłoby alternatywy. W związku z tym będziemy głosować nad wyborem dwóch kandydatów: pana posła Mateckiego, oczywiście jako pierwszego, bo nie tylko pierwszy się zgłosił, ale i nie było głosów przeciw oprócz drugiej kandydatury. Dlatego głosujemy nad kandydaturą posła sprawozdawcy pana posła Mateckiego. Przygotowujemy głosowanie. Gotowe.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników. Głosowało 22 posłów. Za – 9, przeciw – 12, wstrzymał się – 1.

W takim razie głosujemy moją kandydaturę. Jak głosowanie będzie przygotowane, to proszę o sygnał. Dziękuję bardzo, głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Proszę o podanie wyników. Głosowało 21 posłów. Za – 15 osób, przeciw – 4, wstrzymało się – 2. Przyjmuję tę rolę w imieniu Komisji.

Proszę państwa, przystępujemy do rozpatrzenia pkt 2. Ponieważ czas jest niezwykle ograniczony, mam propozycję, jeśli to jest możliwe, zamiast 20 minut dla pana Rypsona, aby zmieścił się w 15 minutach. Proszę bardzo.

Od razu powiem, że ze względu na czas, jaki mamy, nie przewiduję głosu gości, chyba że będzie zainteresowanie ze strony posłów członków Komisji.

Proszę bardzo, pani poseł.

#### **Poseł Marcelina Zawisza (Lewica) – spoza składu Komisji:**

Przepraszam, ale strona społeczna specjalnie przyjechała na ten punkt. Sytuacja, w której nie jest dopuszczona, jest sytuacja, w której nie ma standardów demokratycznych. Ja rozumiem, że się państwu spieszy, ale...

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Ja od razu zastrzegłem, że jeżeli nie będzie wystarczającego zainteresowania, a zostanie nam limit czasu, dopuszczę do głosu także gości.

Panie profesorze, proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Dziedzictwa Kulturowego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotr Rypson:**

Szanowni panowie posłowie, panie posłanki, szanowni państwo, mam spory dokument, bo tematyka dotycząca muzeów w Rzeczypospolitej jest dość rozległa, ale spróbuję to zrobić skrótowo i odpowiedzieć na pytania, jeśli takie będą. Przypomnę, skrótowo również, że obecnie w Polsce na podstawie przepisów ustawy funkcjonuje 1048 muzeów, pośród których ministrowie i kierownicy urzędów centralnej administracji rządowej prowadzą łącznie 26 instytucji muzealnych, z czego 22 podlegają ministrowi kultury i dziedzictwa narodowego, pozostałe 4 prowadzi Ministerstwo Obrony Narodowej. Kolejne muzea – 32 podlegające ministrowi kultury i dziedzictwa narodowego – to instytucje współprowadzone. Nie będę teraz tego rozwijał, to jest dłuższy katalog. A zatem minister kultury i dziedzictwa narodowego jest organizatorem lub współorganizatorem łącznie 54 muzeów.

W ostatnich latach 4 muzea wspólnie prowadzone przez ministra z jednostkami samorządu terytorialnego stały się państwowymi instytucjami kultury, a ich wyłącznym organizatorem jest minister kultury i dziedzictwa narodowego. Są to: Muzeum Narodowe w Lublinie (dawne Muzeum Lubelskie), Muzeum Żołnierzy Wyklętych, Muzeum Narodowe we Wrocławiu i Muzeum Narodowe w Gdańsku.

Teraz kilka zdań na temat muzeów współprowadzonych. Do 2015 r. MKiDN współprowadziło z JST 14 instytucji muzealnych. Począwszy od 2016 r., minister kultury i dziedzictwa narodowego podpisał kolejnych 18 umów o wspólnym prowadzeniu muzeów. Tylko w latach 2021–2022 minister kultury i dziedzictwa narodowego dołączył jako współorganizator do prowadzenia 4 muzeów założonych przez jednostki samorządu, w tym m.in. Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem czy Muzeum Historyczno-Archeologicznego w Ostrowcu Świętokrzyskim. W ubiegłym roku minister kultury i dziedzictwa narodowego zawarł z marszałkiem województwa wielkopolskiego umowę w sprawie wspólnego prowadzenia Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości oraz z miastem Chełm w sprawie Muzeum Pamięci Ofiar Rzezi Wołyńskiej oraz Centrum Prawdy i Pojednania im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Chełmie, która jednak po negatywnej ocenie przesłanek stojących za jej podpisaniem, a zwłaszcza w związku z brakiem w budżecie MKiDN odpowiednich środków na realizację wielomilionowych zobowiązań została wypowiedziana.

Obecnie MKiDN współprowadzi z samorządami 27 muzeów, z czego 8 ujętych jest w rejestrze instytucji kultury, a 19 w rejestrze samorządowych instytucji kultury. Pozostałe muzea są założone wraz z innymi podmiotami, m.in. z fundacjami i władzami Kościoła rzymskokatolickiego. Oszczędzę państwu objaśniania podziału muzeów ze względu na strukturę partnerską itd. Przejdę do finansowania instytucji muzealnych, po to, żeby zmieścić się w czasie. Zgodnie z ustawą budżetową na rok 2024 wydatki budżetu państwa w części 24. wynoszą 8 mln 160 tys. 849 zł, z tego 1 mln 615 tys. 645 zł przypada na muzea podległe MKiDN, z czego 771 tys. 663... Przepraszam... W miliardach, tak, tak. Więc powtórzę: 8 mld 160 mln 849 tys. zł, z czego 1 mld 615 mln 645 tys. zł przypada na muzea, z czego 771 mln 633 tys. zł z przeznaczeniem na dotację podmiotową, a 706 mln 705 tys. zł stanowią wydatki stricte inwestycyjne.

Przechodząc do tych ostatnich, to z ważnych instytucji muzealnych realizowanych w bieżącym roku trzeba przede wszystkim wymienić program wieloletni obejmujący Muzeum Historii Polski w Warszawie. W tym roku jest to kwota ponad 214 mln zł. Kolejny program wieloletni – budowa Muzeum Westerplatte i Wojny 1939 r. oddział Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, jest to kwota 13 mln 830 tys. zł. Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu – prace związane z powstaniem nowej wystawy polskiej – 9 mln 700 tys. zł, i nowej wystawy głównej – 23 mln 961 tys. zł. Narodowy Instytut Muzeów to jest instytucja podległa, w zasadzie jeden z instytu-

tów MKiDN – tutaj ministerstwo przeznaczyło w tym roku na budowę centralnego magazynu muzealnego kwotę 60 mln 665 tys. zł. Kolejna inwestycja to Muzeum Getta Warszawskiego – to jest utworzenie Muzeum Getta Warszawskiego na terenie kompleksu dawnego szpitala dziecięcego fundacji małżeństwa Bersohn i Bauman przy ul. Siennej i Śliskiej w Warszawie. W tym roku to jest inwestycja rzędu 39 mln 300 tys. zł. Dalej, Zamek Królewski na Wawelu, Wawel podziemny – 13 mln 776 tys. zł. I Wielkopolskie Muzeum Niepodległości, budowa tego muzeum – 73 mln 500 tys. zł.

Niedawno rozstrzygnięto również pierwszy konkurs unijny programu FEnIKS. W ramach tego programu będą realizowane następujące inwestycje muzeów nadzorowanych przez ministra: Muzeum Narodowe w Poznaniu, Muzeum Poznania, rozbudowa, konserwacja i udostępnienie najcenniejszych zabytków renesansowych miasta – dofinansowanie na poziomie 56 mln 45 tys. zł, zaokrąglam. Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka Książąt Czartoryskich – rozbudowa i przebudowa Oddziału Muzeum Narodowego – dofinansowanie na poziomie 37 mln 181 tys. zł. Muzeum Narodowe w Szczecinie, Imago Mundi, przebudowa i remont zabytkowego budynku Muzeum Narodowego – dofinansowanie 15 mln 593 tys. zł. I Muzeum Śląskie w Katowicach, adaptacja budynków przemysłowych – dofinansowanie w wysokości 32 mln 113 tys. 873 zł, zaokrąglając – 114 tys.

Zarys bieżących działań i planów dotyczących muzeów, podległych MPiD. Zgodnie z aktualnymi założeniami ministerstwa w kwestii rozwoju muzealnictwa w najbliższym czasie będą podejmowane działania zmierzające m.in. do powołania rad powierniczych w kluczowych muzeach narodowych zgodnie z art. 16 i innymi ustawami o muzeach. Jeśli państwo będą sobie życzyli, rozwinę kwestię rad powierniczych. Powierzenie przez ministra obowiązków radzie powierniczej wymaga opinii Rady ds. Muzeów i Miejsc Pamięci Narodowej. Nowa trzyletnia kadencja tej rady rozpocznie się 3 kwietnia, już niebawem. Odbyły się już wybory muzeów rejestrowanych i niedługo będziemy mieli pełen skład tej rady, która zostanie powołana na początku kwietnia.

Aktualnie analizie poddawana jest także kwestia zgodności działań dyrektorów instytucji kultury z postanowieniami umów w sprawie warunków organizacyjno-finansowych działalności danej instytucji kultury, którzy to kandydaci na dyrektora danej instytucji kultury zawierają w formie pisemnej z ministrem, to jest część kontraktu. Umowie towarzyszy program działania danej instytucji kultury, którego stopień realizacji przez dyrektora jest poddawany weryfikacji. Dotychczas minister kultury i dziedzictwa narodowego, korzystając ze swoich ustawowych uprawnień organizatora, dokonał następujących zmian na stanowiskach kierowniczych w podległych mu muzeach. Z dniem 2 lutego 2024 r. odwołał dr. hab. Łukasza Gawła ze stanowiska dyrektora Muzeum Narodowego w Warszawie z uwagi na złożoną przez dyrektora rezygnację z zajmowanego stanowiska. Pełnienie obowiązków dyrektora Muzeum Narodowego w Warszawie minister powierzył dr. hab. Agnieszce Rosales Rodriguez. Z dniem 31 marca br. minister odwołał dr. hab. Grzegorza Berenta ze stanowiska dyrektora Muzeum II wojny Światowej w Gdańsku z uwagi na złożoną przez dyrektora deklarację o braku identyfikacji z polityką i działaniami ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Od 1 kwietnia br. obowiązki dyrektora muzeum będzie pełnił dr. hab. Rafał Wnuk.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Prosiłbym zmierzać powolutku do...

**Dyrektor Departamentu Dziedzictwa Kulturowego MKiDN Piotr Rypson:**

Rozpoczęto również procedurę odwołania pana Andrzeja Biernackiego ze stanowiska dyrektora Muzeum Sztuki w Łodzi ze względu na nierealizowanie przez niego programu będącego załącznikiem do umowy zawartej z MKiDN, ale z uwagi na brak zgody współorganizatora marszałka województwa łódzkiego ta procedura nie została sfinalizowana.

Zamierzeniem ministerstwa jest także zrealizowanie środowiskowych konsultacji w sprawie formalnoprawnych i merytorycznych podstaw do organizowania i przeprowadzania konkursów mających na celu obsadzanie stanowisk dyrektorów muzeów. Pierwsze spotkanie konsultacyjne w tej sprawie odbędzie się pojutrze. To jest forma

konsultatywy, gdzie chcemy przedyskutować często kwestionowaną formę konkursową. Nie wiem, ile mam jeszcze czasu, panie przewodniczący?

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Już powoli się wyczerpuje.

**Dyrektor Departamentu Dziedzictwa Kulturowego MKiDN Piotr Rypson:**

To powiem tylko na koniec, że minister kultury i dziedzictwa narodowego jako organizator lub współorganizator muzeów powołuje także członków rad muzeów. I w związku z tym, że w skład każdej rady wchodzi m.in. osoby wskazane do niej przez organizatora, minister, korzystając ze swego uprawnienia organizatora podległych mu muzeów stosownie do potrzeb i oceny sytuacji dokonuje stopniowo zmian, wycofując rekomendacje MKiDN dla niektórych członków rad powołanych z ustawowej puli organizatora i oczywiście w to miejsce minister powołuje osoby, którym powierza reprezentację. W ostatnim czasie takich zmian dokonano w radach Muzeum Getta Warszawskiego, Muzeum Sztuki w Łodzi i Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN.

Minister cofnął także udzielone uprzednio dwóm osobom rekomendacje do rady Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej i wskazał inne osoby, które władze województwa małopolskiego powołały do rady.

Może w tym momencie przerwę.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję. Od razu poproszę, abyśmy mieli szansę dać głos gościom. Moja propozycja jest taka, by pytania, sugestie czy kwestie, które powinny być poruszone przez reprezentanta ministerstwa kultury, trwały nie dłużej niż 2,5–3 minuty. Ja zacznę od jednego pytania, będziemy to robić w turze pytanie–odpowiedź, żebyśmy się zmieścili w czasie. Prosiłbym o przekazanie informacji o losach Międzynarodowej Rady Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau.

Potem pani wiceprzewodnicząca Gosek, następnie pan poseł Gliński – w takiej kolejności – pani poseł Koc.

**Dyrektor Departamentu Dziedzictwa Kulturowego MKiDN Piotr Rypson:**

Nie mam informacji dotyczących jakichś znaczących zmian w składzie, wiem, że rada...

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Podkreślę, że chodzi o międzynarodową radę.

**Dyrektor Departamentu Dziedzictwa Kulturowego MKiDN Piotr Rypson:**

Międzynarodowa Rada Auschwitz-Birkenau, której przewodniczy dr hab. pan Grzegorz Berent, spotyka się w maju tego roku w Muzeum Majdanek w Lublinie i tam będzie obradowała przez dwa czy trzy dni.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Są dwie rady. Na tym polega problem. Prosiłbym o chwilę refleksji i konsultacje. Jest też pan dyrektor Jakub Wiśniewski, może uda się to ustalić.

Pani przewodnicząca, proszę bardzo.

**Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):**

Dziękuję bardzo.

Ja mam pytanie bardzo krakowskie – Hotel Cracovia. Chciałam poprosić o informacje na piśmie na temat zamierzeń MKiDN. Kiedy aktywistom i artystkom udało się uratować Hotel Cracovia i doprowadzić do jego wpisu do rejestru zabytków, zakładaliśmy, że stanie się oczkiem w głowie całej władzy, niezależnie od tego, jaką będzie ona miała przynależność partyjną i poglądy. Muzeum Narodowe bardzo potrzebuje tej przestrzeni. Widzimy potrzeby pokazywania współczesnej sztuki, design-u, wzornictwa w Krakowie. Był gotowy projekt, podkreślałam, że były przygotowane ekspertyzy projektowo-budowlane, analiza zachowania możliwości jak największej tkanki oryginalnej i oryginalnego wystroju. W tym projekcie zaproponowano także funkcjonalne rozwiązania, które odpowiadają wystawienniczym potrzebom muzeum.

Te głosy więc, że teraz być może zmieni się cel i to, co będzie się działo w budynku Hotelu Cracovia, budzi nasze zastrzeżenia. Bo, po pierwsze, zostały wydane środki na projekt, po drugie, mamy olbrzymią potrzebę społeczną poszerzenia oferty Muzeum Narodowego i też pewnego domknięcia tego urbanistycznego założenia i zachowania go. A te głosy z ministerstwa, po pierwsze, że tych środków nie będzie, a po drugie, że należy jeszcze raz spojrzeć na cały ten projekt, w ocenie środowiska artystycznego w Krakowie są próbami – nie wiem – rezygnacji? Bardzo nas to niepokoi, dlatego proszę o odpowiedź, najlepiej także na piśmie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Bardzo dziękuję. Panie dyrektorze, proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Dziedzictwa Kulturowego MKiDN Piotr Rypson:**

Mogę tu przywołać chyba tylko to, co zostało powiedziane w Krakowie tydzień temu przez pana ministra Bartłomieja Sienkiewicza, tzn. cytując, dobrze byłoby, gdyby decyzje dotyczące przyszłości tego bardzo znaczącego miejsca w Krakowie nie były podejmowane wyłącznie między Krakowskim Przedmieściem a Muzeum Narodowym w Krakowie i żeby stały się przedmiotem jednak twardej, dłuższej debaty mieszkańców Krakowa – to po pierwsze. Po drugie, nie zostały podjęte żadne decyzje o zaniechaniu inwestycji, działka pozostaje własnością Skarbu Państwa. Myślę, że w perspektywie kilku najbliższych miesięcy, kiedy ta debata się odbędzie, zostaną w tej mierze podjęte decyzje. Również decyzje finansowe, bo te oczywiście nie są bagatelne wobec gigantycznych zobowiązań, które zostały podjęte przez poprzednią administrację, a z którymi obecna musi sobie jakoś radzić. Po trzecie, chciałem zwrócić również uwagę na to, nie kwestionując ambicji środowisk artystycznych, design-erskich czy muzealnych, że zdania na temat przeznaczenia całego kompleksu, który miał tam się znaleźć, jak również kondycji samej substancji tego żelbetowego budynku, które mają ogromne konsekwencje dla kosztów realizacji architektonicznej tego, co miałoby tam powstać, wcale nie są jednoznaczne. Dziękuję.

**Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):**

To ja mam tylko pytanie.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Uzupełniające?

**Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):**

Tak. Czy w ostatnich miesiącach wpłynęły do MKiDN jakiegokolwiek oficjalne pisma bądź wnioski od jakichkolwiek podmiotów, które mówiłyby o tym, że należy wznowić proces konsultacji i w ogóle go przeprowadzić? A po drugie, czy ministerstwo posiada ekspertyzy konstrukcyjno-budowlane stojące w sprzeczności z tym, co zostało przedstawione kilka lat temu?

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo.

**Dyrektor Departamentu Dziedzictwa Kulturowego MKiDN Piotr Rypson:**

Niestety na ten temat nie mogę udzielić żadnej odpowiedzi.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Ewentualnie na piśmie. Pani poseł Maria Koc, proszę bardzo.

**Poseł Maria Koc (PiS):**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie dyrektorze, dziękuję za te informacje. Wiem, że pan ma ogromną wiedzę na ten temat i ogromne doświadczenie, jeżeli chodzi o muzealnictwo, nadzór z ramienia ministerstwa kultury nad tą dziedziną. Ubolewam, że mamy tak mało czasu, panie przewodniczący, bo rzeczywiście jest o czym rozmawiać w kontekście tego, co się wydarzyło w ostatnich latach i co teraz w jakiejś części jest niszczone przez resort ministerstwa kultury, że są na przykład decyzje o zaniechaniu pewnych instytucji.

Ubolewam, że nie ma ministra Bartłomieja Sienkiewicza, bo o takiej dziedzinie, jaką jest muzealnictwo, powinniśmy rozmawiać z głównym ministrem kultury, panem ministrem Sienkiewiczem. Przecież wiele decyzji podejmowanych w tej dziedzinie w resorcie to są decyzje polityczne i chcielibyśmy porozmawiać z politykiem, który stoi na czele tego resortu, żeby nam odpowiedział, na przykład dlaczego wydawane są decyzje o zaniechaniu niektórych inwestycji czy jakie są plany resortu wobec tej dziedziny. Bo myślę, że państwo jako koalicja rządząca macie również pomysł na budowę nowych muzeów. To nie tylko kwestia tego, co już powstało, ale sądzę, że macie ambicje powołać jakieś nowe placówki. Chcielibyśmy posłuchać, co resort kultury ma też o tym do powiedzenia. Bo przecież, drodzy państwo, wiemy, że w Polsce, pomimo iż w ostatnich latach wybudowano, zmodernizowano, rozbudowano ponad 300 placówek muzealnych, co jest ogromnym sukcesem pana ministra Piotra Glińskiego, jego współpracowników i całego MKiDN, mamy jeszcze wiele do zrobienia.

Przypominam sobie I Kongres Muzealników Polskich, który miał miejsce w Łodzi, w kwietniu 2015 r., i tam mówiono o tym, że ten współczynnik umuzealnienia w Polsce jest bardzo niski, że mamy bardzo dużo do zrobienia w tej kwestii, że wiele wydarzeń historycznych, zjawisk czy postaci zasługuje na powołanie takich muzeów. Ma to ogromny wpływ na budowanie i utrwalanie tożsamości narodowej, ale też tej lokalnej. Muzea są też dużymi atrakcjami turystycznymi, więc również z tych powodów powinno powstawać ich więcej. Przez osiem lat stworzono ich dużo, ale myślę, że państwo też mają jakieś plany. I kogo mam teraz zapytać o te plany? Czy pan dyrektor jest w stanie...

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Oczywiście pan dyrektor jest gotowy do udzielenia odpowiedzi, proszę bardzo.

**Posel Maria Koc (PiS):**

Chciałam zapytać, dlaczego podjęto decyzję o zaniechaniu budowy Muzeum Techniki na nowej działce na błoniach Stadionu Narodowego? Czy też Muzeum Historii Naturalnej, o czym mówił przed chwilą pan prof. Gliński?

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo.

**Posel Maria Koc (PiS):**

No dobrze, może to pierwsze pytanie, potem będą następne.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Ewentualnie, jeżeli zostanie jeszcze czas, to wrócimy do pani poseł, tak żeby można było kontynuować, ale chciałbym, żeby można było w miarę...

**Posel Maria Koc (PiS):**

Ja przepraszam, jeszcze tylko dopowiem. To jest tak ważna dziedzina, a my więcej czasu poświęciliśmy na tę uchwałę o ochronie przyrody, która tak naprawdę...

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Ma pani rację.

**Posel Maria Koc (PiS):**

...nie odnosiła się do tej 90. rocznicy uchwalenia pierwszej ustawy, tylko właściwie poświęcona była jakimś czasom prehistorycznym, a nie mamy teraz czasu na merytoryczną dyskusję – czy mamy go mało – o muzealnictwie. A jeszcze mamy rozmawiać o ochronie zabytków. To jest jakaś farsa, panie przewodniczący. Tak nie powinno być.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo, trafna uwaga, ale zgłaszałem od razu w czasie dyskusji, aby ograniczyć głos do uchwały, bo nam zostanie mało czasu na ten drugi temat.

Panie dyrektorze, proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Dziedzictwa Kulturowego MKiDN Piotr Rypson:**

Spróbuję odpowiedzieć na pytanie pani poseł w dwóch planach. Jeden plan, który ministrowie komunikowali kilkakrotnie. Myślę, że ministrowie będą do tego wracali po dokonaniu ostatecznych analiz finansowych. Jest stan budżetu państwa i zobowiązań, które zostały zaplanowane w ostatnich miesiącach zeszłego roku i wcześniej, którym budżet resortu kultury i budżet państwa, zgodnie z informacjami kierownictwa, nie jest w stanie sprostać. To jest plan powiedziałbym, stricte cyfrowy.

Natomiast, skoro zechciała pani zwrócić uwagę na moje pewne doświadczenie muzealne, to powołując się na moją dość długą praktykę, mogę powiedzieć dziś, jako dyrektor Departamentu Dziedzictwa Kulturowego, że w ostatnich latach doszło do znaczącej dysproporcji między inwestycjami w nowe gmachy i nowe budynki bardzo często muzeów o dużym znaczeniu symbolicznym i bardzo mizernym wyposażeniu w realne muzealia a muzeami – nazwę je skrótowo czy obrazowo – starymi, czyli tymi największymi instytucjami, jak muzea warszawskie czy krakowskie itd, które mieszczą się w starych budynkach, borykają się z gigantycznymi problemami magazynowymi. Zresztą dzięki inwestycji rozpoczętej za czasów poprzedniej administracji mogą być w pewnej mierze rozwiązane poprzez centralny magazyn muzealiów.

Niemniej wszystkie te instytucje cierpią na różnego rodzaju niedostatki związane z wieloletnim niedofinansowaniem, słabą infrastrukturą, starymi budynkami itd. I wydaje się, że w tym planie zarządzania instytucjami muzealnymi należy dokonać znaczących korekt, po to żeby te najcenniejsze skarby polskiej kultury i dziedzictwa narodowego mogły zabłysnąć, zaśnić pełnym blaskiem. To są też ogromne nakłady finansowe i myślę, że w dalszej perspektywie tutaj też będzie kierowana uwaga MKiDN.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo. Pięciominutowe wprowadzenie pana Jakuba Wiśniewskiego à propos zabytków. Tak, tak, oczywiście, nie zauważyłem, że pan poseł się zgłasza.

**Poseł Piotr Gliński (PiS):**

Ale jak to nie, nawet pan mnie wymienił w kolejności, dlatego się nie zgłaszałem.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Przepraszam bardzo, rzeczywiście. Pan poseł Gliński.

**Poseł Piotr Gliński (PiS):**

Przepraszam, ale tak nie można zostawić tej całej sytuacji.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Tak. Bardzo pana przepraszam.

**Poseł Piotr Gliński (PiS):**

To jest jednak skandal, że pan minister Sienkiewicz po raz któryś nie przychodzi na Komisję i nie prezentuje, jeżeli już nie posłom, to społeczeństwu polskiemu, tego wszystkiego, za co jest odpowiedzialny. A jest odpowiedzialny, jak wiemy wszyscy, za notoryczne łamanie prawa i konstytucji w Polsce. Nie tylko poprzez dewastację mediów publicznych, ale także dewastację innych obszarów polskiej kultury, w tym muzealnictwa.

Dziękuję, że pan wspomina o naszych dokonaniach. Faktycznie, 300 inwestycji, poważnych inwestycji, przeprowadziliśmy w muzeach, w tym budowaliśmy nowe muzea. Panie dyrektorze, jeżeli pan stawia tezę, że nie dofinansowywaliśmy starych czy zasłużonych muzeów, tylko budowaliśmy nowe, to ona jest nie do obrony. Proszę w takim razie o fakty, bo Muzeum Czartoryskich to jest Oddział Muzeum Narodowego w Krakowie. Nie było takiej inwestycji, poprzednia władza nie potrafiła sobie z tym poradzić. Nie było też takich inwestycji, jakie robiliśmy na Wawelu, przez całe lata. Wawel podziemny to jest nasz projekt, przedtem Skarbiec to jest nasz projekt.

Jeżeli chodzi o Muzeum Narodowe w Warszawie, to właśnie taką inwestycję przygotowaliśmy, ona już była po konkursie architektonicznym i została zatrzymana przez obecną władzę. Zaraz do tych zatrzymań inwestycyjnych wróć. I podobnie, jeżeli chodzi o inne inwestycje, chociażby zakupy dla Muzeum Narodowego w Poznaniu. Przejęcie... pan tu także wspominał o tym, bo faktycznie, my dowartościowaliśmy te najważniej-



sze, przejęliśmy je, tak jak we Wrocławiu, w Lublinie, no w Lublinie było Lubelskie, jest Narodowe w stu procentach, ale Wrocław, Gdańsk zostały zaopiekowane w całości. Muzeum Narodowe w Kielcach, Wiślica cała stworzona. Wie pan, to jeden zabytek zerowy. Mówienie, że my nie inwestujemy w rzeczy najcenniejsze czy nie inwestowaliśmy, jest po prostu nieodpowiedzialne, panie dyrektorze. Bardzo proszę nie formułować takich tez.

Dobrze, że kontynuujecie pewne rzeczy, natomiast jest oburzające, że... Ja wyliczyłem 15, i to nie jest tak – zwracam się do pani przewodniczącej – że nie zostały podjęte żadne decyzje. W piśmie pana ministra Sienkiewicza do marszałka Hołowni, które dostaliśmy dzięki uprzejmości pana przewodniczącego, bezpośrednio – mimo że zadawaliśmy te pytania na sali sejmowej, ono do mnie nie dotarło, ale dotarło przez pana przewodniczącego – jest napisane: „W połowie stycznia zostały podjęte przez kierownictwo MKiDN decyzje w kierunku zaniechania przez instytucje ośmiu inwestycji”. I tu jest wymieniona Cracovia, ma pani sto procent racji. Wszystkie dyskusje się odbyły, tam jest już po międzynarodowym konkursie architektonicznym. Wszystkie, włącznie z żyjącym jeszcze Cenckiewiczem. Ludzie, no nie kompromitujemy się i nie róbmy sobie żartów z polskiej kultury i z polskiego dziedzictwa. Zainwestowano olbrzymie pieniądze, kupiona Cracovia, wszystko przygotowane. Tak to trwało właśnie dlatego, że były konsultacje, były bardzo trudne sprawy konserwatorskie, bo jak wszyscy wiemy, to jest specyficzny gmach.

Państwo wymieniliście w tym piśmie osiem zaniechanych inwestycji, ja znalazłem jeszcze kolejnych siedem czy osiem. Łącznie w muzealnictwie 15 poważnych, pięknych, apolitycznych – no chyba że uważacie, że Muzeum Rzezi Wołyńskiej to jest polityczny projekt – zostało zaniechanych. I z pełną odpowiedzialnością powiem, że w budżecie były na to środki. My zostawiliśmy budżet zwiększony o 23%. Wy to zwiększenie zmniejszyliście do 18%, no nie wiem, widocznie zobowiązania czy konkrety Tuska były ważniejsze. Jak wiemy, z tych konkretów Tuska 10% zostało zrealizowanych i to nie w całości.

Tak to więc wychodzi, że nie broni się polskiej kultury. Dostaliście budżet zwiększony o 23%, zmniejszyliście ten budżet i opowiadacie, że nie starcza. Otóż starcza. Na Muzeum Rzezi Wołyńskiej, które pan wymienił, że zostało zaniechane z braku środków inwestycyjnych na 2024 r., było przeznaczone 0,5 mln zł, bo to miało się rozpedzać w ciągu następnych 10 lat. Tak to więc wygląda.

Niestety podejmowaliście decyzje, czy podejmujecie, albo przypadkowe, albo wynikające z braku profesjonalizmu, albo z jakichś innych powodów. Piętnaście ważnych dla Polski inwestycji, ja je wymienię, nawet Muzeum Książki Artystycznej przez nas cudem uratowane, bo tam był na hipotece zusowski dług 30 mln zł. Po wielu latach udało się go umorzyć i uratować zupełnie unikalne Muzeum Książki Artystycznej.

Mówi pan o inwestycjach, najważniejsze muzea – Cracovia to właśnie oddział Muzeum Narodowego w Krakowie. I inwestycja w pana muzeum – gdzie pan się wychował, zrobił karierę, przecież tam pan pracował – w Muzeum Narodowe w Warszawie. Zatrzymaliście już też po konkursie architektonicznym budowę Centrum Magazynowo-Konserwatorskiego Muzeum Narodowego w Warszawie. Mało tego, na tę inwestycję, która była obliczana mniej więcej do 100 mln zł, moim zdaniem mniej, ale dobrze, bo ceny wzrastają, 50 mln zł w obligacjach w ostatniej chwili jesienią jeszcze udało nam się załatwić. Czyli połowa już była, na kilka lat. To są przecież inwestycje wieloletnie. Zatrzymaliście. I o czym już mówiliśmy kilkakrotnie – trzy lata nam zajęło, żeby wyposażyć Muzeum Techniki, które uratowaliśmy. Ono już zbankrutowało, było zamknięte, miasto wyrzucało je z Pałacu Kultury. Tak, to nasze muzeum. PiS-owskie ministerstwo uratowało Muzeum Techniki w Warszawie. Są trzy wystawy, możecie państwo pójść, oglądać z dziećmi, nie z dziećmi, to wszystko działa. Tak jak 300 innych projektów, które zrealizowaliśmy. Bo ciężko pracowaliśmy dla Polski. Wyposażyliśmy to muzeum w piękną działkę na błoniach Stadionu Narodowego właśnie pod budowę nowego gmachu Muzeum Narodowego Techniki, tak jak planowano przed wojną. W porozumieniu z PAN-owskimi instytucjami przygotowaliśmy wspólny projekt – Muzeum Historii Naturalnej. I to też zakopaliście, podjęliście decyzję na początku stycznia.

Piszę interpelacje, niestety nie dostaję na nie odpowiedzi, zobaczymy. Czy przeprowadziliście państwo jakiejkolwiek ekspertyzy? Jakies badania? Czy była jakakolwiek rzetelność w podejmowaniu tego typu decyzji przez nas już przygotowywanych?

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Panie pośle, ja panu jeszcze oddam głos. Tylko proponuję, bo jest tak dużo zagadnień, żeby pan dyrektor mógł odpowiedzieć. A zgłasza się jeszcze pan poseł Samborski.

**Poseł Piotr Gliński (PiS):**

Nie wiem, bo ja mam kolejne pytanie, na które pan dyrektor miał szansę odpowiedzieć, a nie odpowiedział. Przepraszam, ja nie jestem złośliwy, ale pan nie mógł odpowiedzieć na to pytanie? Bo pani poseł pytała wyraźnie o plany. O planach nie powiedział pan nic. Minister przekazuje informację, w której nie ma żadnych planów dotyczących tego, co chcecie robić w tym muzealnictwie, poza zaniechaniem. Ja przedstawiam fakty. Mogę jeszcze wymienić... Chcę jeszcze wymienić, bo chcę usłyszeć odpowiedź od państwa, bo interpelacje nie działają...

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Będzie słaba szansa, jak pan zacznie...

**Poseł Piotr Gliński (PiS):**

Muzeum Żeglarstwa, oddział Narodowego Muzeum Morskiego we Władysławowie przez nas zaplanowane, rozpoczęte, tak jak realizujemy w Łodzi, już kończymy – znaczy państwo kończycie – ja mówię o Polsce. Polska realizuje nowy oddział Muzeum Archeologii Podwodnej i Rybołówstwa Podwodnego w Łodzi. Czy Muzeum Dzieci Polskich w Łodzi będzie kontynuowane? Czy będzie oddział Narodowego Muzeum Ziemi Przemyskiej w Krasiczynie? Czy Muzeum Paderewskiego w Otwocku... to już wiemy, że nie, bo już mówiliście...

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Cztery osoby się jeszcze zgłosiły, będą miały po minucie, pięć osób po pół minuty.

**Poseł Piotr Gliński (PiS):**

Muzeum Kresów. Nie, panie przewodniczący – nie możemy dłużej obradować?

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Panie przewodniczący, dokąd się panu spieszy? Na kolację? Umówiony jest pan z Tuskiem?

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Od razu powiem, że nie.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Spotykamy się raz na dwa tygodnie, mamy Komisję zaplanowaną – przepraszam Piotrze – na dwie godziny?

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Tak.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Panie przewodniczący, przecież to jest skandal. Mamy prawo rozmawiać dłużej, nigdzie się nam nie spieszy.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Pani poseł, prosimy nie zabierać zbędnie czasu i dać szansę panu posłowi zakończyć swoją wypowiedź.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Chodzi o to, panie przewodniczący, żeby Komisja jednak miała szansę pracować. Więc proszę nie skracać czasu na wypowiedź, na dyskusję i nie ograniczać posiedzenia Komisji do dwóch godzin. Zwłaszcza że, jak widzę, są też goście, którzy chcieliby zabrać głos, a z powodu tak niezrozumiałych ram czasowych ograniczających pracę tej Komii-

sji, być może nie będą mogli. Proponuję, żebyśmy ustalili, że siedzimy do północy, jeżeli będzie taka potrzeba, a nie dwie godziny. Czy tu kłębi się jakiś tłum, że chce kolejną salę?

**Poseł Piotr Adamowicz (KO):**

Czy mogę prosić ad vocem? Szanowna pani przewodnicząca, pani się świetnie orientuje, że w najbliższy piątek, o godzinie 9 mamy posiedzenie Komisji w tożsamej sprawie. Przecież wiemy, co będziecie mówić – o zamachu na konstytucji, o gnębieniu muzealników.

**Poseł Joanna Lichočka (PiS):**

Nie, będzie o Muzeum Techniki, które jako barbarzyńcy zniszczyliście.

**Poseł Piotr Adamowicz (KO):**

Przepraszam bardzo, macie tę zdolność, że mówicie o wszystkim.

**Poseł Marcelina Zawisza (Lewica) – spoza składu Komisji:**

Wnoszę o to, żeby dopuścić stronę społeczną, ponieważ panie specjalnie przyjechały, żeby zwrócić uwagę na problem w województwie polskim.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Wiem o tym. Staram się doprowadzić do sytuacji, aby trzymać się ram czasowych ustalonych przez prezydium limitów, jak również dać szansę odpowiedzi panu dyrektorowi.

**Poseł Marcelina Zawisza (Lewica) – spoza składu Komisji:**

Pan przewodniczący, może dopuścić stronę społeczną do głosu przed posłami? Wiem, ponieważ wielokrotnie robiliśmy to na innych komisjach.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Chcę podjąć taką próbę, ale niestety poprzez długość wypowiedzi i powtarzanie zagadnień tracimy czas. Panie dyrektorze, proszę o odpowiedź na pytania zadane przez pana posła Glińskiego.

**Poseł Piotr Gliński (PiS):**

Bardzo przepraszam panie przewodniczący, ale ja nie skończyłem swojej wypowiedzi.

**Poseł Joanna Lichočka (PiS):**

Nie tracimy czasu, dyskutujemy, nie ma żadnych limitów, panie przewodniczący. To jest skandal. Piotr Gliński powinien kontynuować.

**Poseł Piotr Gliński (PiS):**

Ja mam jeszcze trzy pytania.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Jeżeli krótkie pytania, proszę bardzo.

**Poseł Piotr Gliński (PiS):**

Następną kwestią... ale to też jest niewygodna sytuacja, bo ja w zasadzie nie powinienem tego pytania zadawać panu dyrektorowi, tylko politykowi Bartłomiejowi Sienkiewiczowi, który zasłania się swoimi dyrektorami, nie ma odwagi przyjść i powiedzieć, dlaczego z tego typu powodów, jak brak identyfikacji z polityką i działaniami ministerstwa kultury, wyrzuca zasłużonych dyrektorów ze stanowisk. Przecież to jest PRL! Dyrektor instytucji nie ma obowiązku identyfikować się z działaniami całego ministerstwa, bo one mają wymiar polityczny. On ma obowiązek realizować swój program, tego dotyczy jego umowa.

Tego rodzaju sytuacja w polskim muzealnictwie ma miejsce. Ludzie są szantażowani albo są próby ich przekupywania. Jeżeli ustąpicie, to nie będziemy was prześladować. Albo tak jak jest w telewizji z panią Romaszewską. Jeśli pani przyjmie odprawę 14 pensji i odejdzie, to będzie fajnie. Jak pani nie przyjęła, to została zwolniona dyscyplinarnie. Taka w tej chwili jest w Polsce rzeczywistość. Jest łamane prawo, jest łamana konstytucja, bo są prawa człowieka łamane przez tego rodzaju traktowanie ludzi zupełnie apolitycznych, jak prof. Berent.

I jeszcze dwa krótkie tematy, o których muszę powiedzieć. Zmiany składu rad muzealnych w trakcie kadencji. Tego nigdy nie było, żeby minister wycofywał swoich ludzi

w trakcie kadencji i wkładał... znaczy przedstawiciele ministerstwa w trakcie kadencji. To dotyczy jeszcze takich osób jak Jarosław Sellin, który ma olbrzymie zasługi dla funkcjonowania takich muzeów jak POLIN czy Muzeum Getta Warszawskiego, które przecież my założyliśmy, albo pani premier Szydło, dzięki której w ogóle istnieje Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej. Przypominam, to jest muzeum, które wreszcie honoruje tysiąc ofiar i cały kompleks funkcjonowania tej niemieckiej fabryki śmierci na terenie Oświęcimia i okolic. Udało nam się zrobić to muzeum, a później małostkową decyzją wyrzuca się z rady tego muzeum osobę, dzięki której to muzeum powstało. To trzeba powiedzieć, to musi wybrzmieć.

I wreszcie ostatnie pytanie: czy państwo będziecie realizowali to, co było w budżecie przez nas zapowiadane i przygotowane? A mianowicie bezpłatne wejścia do narodowych instytucji kultury, w tym narodowych muzeów, dla młodzieży i seniorów? My przewidzieliśmy, że ten projekt będzie realizowany od połowy roku. Odpowiednie analizy i odpowiednia część budżetowa były przygotowane dla tego projektu. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Panie dyrektorze, proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Dziedzictwa Kulturowego MKiDN Piotr Rypson:**

Trudne zadanie, panie pośle, ponieważ pytań padło bardzo wiele. Ja mogę odczytać nazwy wszystkich muzeów, które są prowadzone w tej chwili przez MKiDN, ale zajmie to trochę czasu. Spoglądając na tę listę i próbując odnieść się do tego, o czym pan poseł mówił, pierwsze mam Muzeum Dzieci Polskich – ofiar totalitaryzmu. To muzeum właśnie dostało promesę dofinansowania na inwestycje w budynku komendantury i... Patrzę na te muzea, o których pan poseł wspominał...

**Poseł Piotr Gliński (PiS):**

Panie profesorze, ja napisałem kilka interpelacji. Jeśli odpowiecie mi uczciwie na te interpelacje, to ja nie będę pana ciągał.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Bardzo dziękuję. Bardzo rozsądna propozycja.

**Dyrektor Departamentu Dziedzictwa Kulturowego MKiDN Piotr Rypson:**

Ja tylko odniosę się do jednej kwestii.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Dziedzictwa Kulturowego MKiDN Piotr Rypson:**

Rzeczywiście są prowadzone dwie bardzo duże inwestycje dotyczące muzeów dawnych ziem wschodniej Rzeczypospolitej. Jedna w Brzegu, druga w Lublinie. W obydwu miejscach te inwestycje są kontynuowane. Muzeum Lubelskie ma bardzo duże zamierzenia, natomiast musimy poddać też pewnej racjonalnej analizie to, co w tych muzeach ma być realnie eksponowane. Bo dobrze jest, gdy muzea, które dotyczą długich łuków historycznych, dysponują wiarygodnymi muzealiami, które są w stanie reprezentować dane momenty, tematy, okresy, postaci itd.

W ostatnich trzech latach, panie pośle, mieliśmy do czynienia ze skokowym wysypem zakupów muzealiów. Ja cieszę się, że tak wielkie kwoty...

**Poseł Piotr Gliński (PiS):**

Obrazy Chagalla są dla pana muzeum niepotrzebne.

**Dyrektor Departamentu Dziedzictwa Kulturowego MKiDN Piotr Rypson:**

Jest to temat na osobną dyskusję, ale... Panie ministrze, jeśli mogę powiedzieć wprost – tak, uważam, że ten zakup za 22 mln zł dla muzeum, które w ciągu pewnie ostatnich 15 lat nie wydało pieniędzy na takie zakupy, był zakupem niepotrzebnym. Prace Chagalla z lat pięćdziesiątych, kiedy jest starym, bardzo dojrzałym artystą, ale nie odgrywa żadnej roli dla kultury wizualnej Polski. W przeciwieństwie do Chagalla z roku 1917, kiedy kształtuje on całe pokolenie żydowskich artystów w Polsce, i innych Polaków artystów również, taki jeden obraz za 22 mln zł to bym chętnie w muzeum zobaczył

– odpowiadając na to konkretne pytanie. Ale problem jest większy, bo zakupy w ciągu ostatnich trzech lat – które w ostatnim roku kształtowały się na poziomie 100 mln zł i przeszły tylko przez MKiDN, cieszyłbym się, gdyby taka kwota była w dyspozycji ministra i przekazana muzeum – nie były poddawane, według mnie, właściwej ocenie rzeczoznawców. W bardzo wielu wypadkach. W tej chwili powstaje raport na temat tychże zakupów i myślę, że w przyszłym miesiącu będziemy mieli pełniejszy obraz tego, co się w tej mierze wydarzyło. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo. Pan Tadeusz Samborski.

**Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pan przewodniczący wyraźnie faworyzuje pana premiera Glińskiego, miał dużo czasu na wypowiedź, a ja postaram się skrótowo. Rozumiem tę wyjątkową okoliczność ze względu na pełnioną poprzednio funkcję. Ale, panie premierze, przecież my nie musimy czynić muzealnictwa obszarem jakiejś ostrej konfrontacji i powodem do wzajemnego zaciętrzewienia. Przecież sam pan pamięta, nawet w wymiarze osobistym, że kiedy reprezentowałem władze województwa dolnośląskiego, podpisywaliśmy umowy o współdziałaniu i bardzo sobie cenię ten segment pańskiej działalności o współdziałaniu z ministerstwem, o współprowadzeniu. I te pozytywy dostrzegamy. Natomiast pan dyrektor przedstawił rzeczową informację, starając się unikać ocen politycznych, w ogóle oceny kogokolwiek. Pokazał liczby, pokazał pewne zjawiska w sposób obiektywny i trudno tu formułować zarzut, że pan minister unika, że boi się czegokolwiek, bo skoro pana ministra reprezentują wysocy urzędnicy ministerstwa o wysokich kompetencjach najwyższej próby jakości wiedzy o muzealnictwie, to uznajmy, że są dla Komisji wystarczającym źródłem informacji.

Rozumiem, że będziemy się różnili w ocenie niektórych zjawisk, wydarzeń, aktów odwołania, powołania czy ocen instytucji, które powstawały. Bo jeśli mówimy np. o muzeum w Lublinie, które było planowane jako muzeum ziem wschodnich, dawnych Kresów Wschodnich – czy pamięta pan, panie premierze, minister Sellin założył, że będzie ono chronologicznie ograniczone do 1939 r., czyli ono nie zawierało w sobie okresu bardzo trudnego – okresu drugiej wojny światowej. Być może stąd wynikała logika tego muzeum w Chełmie, ale był to projekt stricte polityczny, bo chcieliście państwo nadać mu imię, patrona osoby, która bezpośrednio z tą problematyką nie była związana. Poza tym rzeź wołyńska jest określeniem literackim, publicystycznym. Jeślibyśmy używali nomenklatury naukowej, prawniczej, to dotyczy to ludobójstwa dokonanego na ludności Kresów Wschodnich. I jeśli byłoby to muzeum Kresów Wschodnich, to ono zawierałoby segment drugiej wojny światowej i również sprawę ludobójstwa.

Tak że, myślę, nie należy się dopatrywać zawsze złych intencji u tych, którzy próbują coś poprawić. Zresztą nie odmawiajmy nowemu kierownictwu prawa do kształtowania polityki kadrowej i merytorycznej w muzealnictwie, bo przecież pan premier też eksperymentował, niektóre sprawy wyszły. Nie, no oczywiście że zgodnie z prawem, przecież pan profesor tutaj nie zaprezentował niczego, co byłoby niezgodne z prawem ani z konstytucją...

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Panie pośle, jeszcze mamy szansę na zadanie...

**Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):**

Rozumiem, dobrze, dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Goście. Pani poseł, kto w imieniu gości chciałby zabrać głos. Jest bardzo krótki limit i potem, jak rozumiem, pan Witold Zakrzewski, tak?

**Prezes Fundacji im. Ludwika i Hipolita małżonków Wawelberg Witold Zakrzewski:**

Tak.

**Poseł Maria Koc (PiS):**

Prosiłam pana dyrektora o te plany na przyszłość resortu.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Pan dyrektor powiedział, że odpowie na to na piśmie. Już była odpowiedź.

Pani poseł, kto zabiera głos? Proszę się przedstawić.

**Poseł Marcelina Zawisza (Lewica) – spoza składu Komisji:**

Pani Alina Czyżewska.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Proszę bardzo, ma pani dwie minuty, a potem kolejny gość, pan Witold Zakrzewski, prezes Fundacji im. Ludwika i Hipolita małżonków Wawelberg. Proszę bardzo.

**Przedstawicielka Stowarzyszenia Niepodległa Opolska Kultura Alina Czyżewska:**

Dzień dobry, Alina Czyżewska. Korzystając z obecności przedstawicieli ministerstwa oraz panów posłów, posłanek, chciałam zabrać głos, bo być może zainspiruję państwa do interwencji poselskiej. Chodzi o powoływanie wojewódzkich konserwatorów zabytków, konkretnie na przykładzie pani Moniki Ożóg. Została ona powołana na stanowisko wojewódzkiej konserwatorki w Opolu i niestety, pomimo petycji i wniosku na podstawie Kodeksu postępowania administracyjnego nie jesteśmy w stanie doprosić się, ani również we wniosku o informacje publiczną, doprosić się o dokumentację tych powołań, jak również nie możemy wyegzekwować tego, ażeby wycofano naruszenia prawa z powołań.

I chciałabym teraz powiedzieć, jakich naruszeń prawa dokonała pani Bożena Żelazowska, generalna konserwatorka zabytków. Otóż powołała panią Monikę Ożóg w trybie nie wiadomo jakim, naruszając dwie ustawy. Jedną jest ustawa o pracownikach urzędów państwowych, art. 3 ust. 3, mówi o wymogu nieskazitelnego charakteru. Drugą jest ustawa o ochronie zabytków w punkcie stażu pracy w zakresie ochrony zabytków pięciu lat. Pierwsze naruszenie tej ustawy o urzędnikach państwowych polega na tym, że jest wymóg nieskazitelnego charakteru. Pani Monika Ożóg straciła wymóg nieskazitelnego charakteru w momencie, kiedy została uznana za winną popełnienia plagiatu, kiedy starała się o stanowisko dyrektorki Muzeum Śląska Opolskiego. Dokonała plagiatu koncepcji Jarosława Suchana, dyrektora Muzeum Sztuki w Łodzi. Ja mam akurat przyjemność ujawnić ten plagiat i złożyć zawiadomienie do prokuratury przy, niestety, totalnej ignorancji ówczesnych władz województwa opolskiego.

I teraz – co stwierdził sąd? Sąd nie dał wiary, że doszło do pomyłki. Sąd oparł się na opinii biegłej Jolanty Piwowar, która stwierdziła, że plagiat stanowił ponad jedną czwartą koncepcji programowej. Jednak sąd nie skazał Moniki Ożóg, ale zastosował warunkowe umorzenie, uznając oczywiście, że doszło do plagiatu i uznając jej winę. O tym, że takie zastosowanie warunkowego umorzenia świadczy o utracie nieposzlakowanej opinii oraz nieskazitelnego charakteru, mówią wprost sądy. Na przykład: przesłanką warunkowego umorzenia postępowania karnego pozostaje niewątpliwie stwierdzenie winy oraz faktu popełnienia przestępstwa. W służbie cywilnej, akurat sprawa dotyczyła służby cywilnej, obowiązuje podwyższone kryterium oceny pracownika, w tym przez pryzmat nieposzlakowanej opinii. W tym świetle zachowanie powódki da się zakwalifikować jako utrata nieposzlakowanej opinii.

Nieposzlakowana opinia w stosunku do przesłanki nieskazitelnego charakteru jest nadrzędna. Przepraszam – podrzędna. Nieskazitelny charakter jest pojęciem dużo szerszym niż tylko wymóg nieposzlakowanej opinii. Jak wiadomo, jest gradacja...

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Bardzo dziękuję, wydaje mi się...

**Przedstawicielka Stowarzyszenia Niepodległa Opolska Kultura Alina Czyżewska:**

Tak, dobrze.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Ja od razu oddam głos panu Witoldowi Zakrzewskiemu. Być może jest to zagadnienie lub opinia do tej samej osoby. Do muzeów? Dobrze.

**Przedstawicielka Stowarzyszenia Niepodległa Opolska Kultura Alina Czyżewska:**

Innym zainteresowanym oczywiście przekażę te wyroki. W innym wyroku sąd stwierdził, że organ odwoławczy zaznaczył, że warunkiem koniecznym do pełnienia służby

w Policji – akurat chodziło o Policję – jest posiadanie nieposzlakowanej opinii. Zasadnie zatem organy uznały, że skarżący utracił nieposzlakowaną także opinię, która jest niezbędnym warunkiem pełnienia służby w Policji.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo.

**Przedstawicielka Stowarzyszenia Niepodległa Opolska Kultura Alina Czyżewska:**

To jeżeli chodzi o plagiat, natomiast jeżeli chodzi o drugą...

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Ja niestety muszę zakończyć wypowiedź, przepraszam bardzo. Dodam dwie rzeczy. Całość dokumentacji od stowarzyszenia otrzymałem i przekazałem do resortu. Obecnie jest ona przedmiotem analizy. Ja dopuściłem panie do głosu na prośbę pani posłanki, bo przyjechały panie z Opola, więc nie chciałem, żeby był to czas zmarnowany. Jeżeli się uda, to być może pan Jakub Wiśniewski, dyrektor departamentu, zasygnalizuje odpowiedź i tok postępowania w tej sprawie. A teraz pan Witold Zakrzewski – ale ma pan już bardzo krótki czas... Dwie minuty.

**Prezes Fundacji im. Ludwika i Hipolita małżonków Wawelberg Witold Zakrzewski:**

Tak, oczywiście.

**Poseł Paulina Matysiak (Lewica):**

Panie przewodniczący, ja bardzo proszę, aby oddać głos stronie społecznej. My naprawdę mamy czas, aby wysłuchać stronę społeczną.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Oddałem. Pan przewodniczący, proszę bardzo.

**Poseł Norbert Kaczmarczyk (PiS):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jest to traktowanie trochę lekceważące stronę społeczną. Byłem członkiem wielu komisji podczas poprzednich kadencji, i VIII kadencji. I takie praktyki zdarzają się po raz pierwszy. Były też komisje, kiedy strona społeczna zabierała głos przed parlamentarzystami. Nie ma tutaj 20 osób, tylko są dwie panie, które chciały zabrać głos. Ja, słysząc tę wypowiedź pani, która tu przyjechała, zdaję sobie sprawę, że dla pana przewodniczącego może to być niewygodne ze względu na jakieś wewnętrzne relacje partyjne. Natomiast uważam, że my, jako Komisja, nie możemy lekceważyć obywateli...

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Panie przewodniczący...

**Poseł Norbert Kaczmarczyk (PiS):**

Ale ja, panie przewodniczący, nie zabierałem głosu 10 minut, tylko chciałem sformułować wniosek, byśmy szanowali obywateli, którzy przyjeżdżają do parlamentu, bo to jest podstawa działania demokratycznego państwa. Więc nie możemy być bierni. Proszę kolegów i koleżanki z różnych opcji politycznych, by pozwolić tym paniom się wypowiedzieć. Bo to jest jakieś reżimowe traktowanie.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo.

**Poseł Marcelina Zawisza (Lewica) – spoza składu Komisji:**

Ja tylko chciałam dodać, że petycje w sprawie nieprawidłowości powołania były wysyłane do ministerstwa wcześniej...

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Właśnie chciałem to potwierdzić.

**Poseł Marcelina Zawisza (Lewica) – spoza składu Komisji:**

...więc ministerstwo ma te informacje jeszcze sprzed momentu, kiedy pan przewodniczący je przekazał. To nie jest tak, że to jest nowa sprawa. W sytuacji, w której są wątpliwości, jest zebrane ponad 250 podpisów osób zajmujących się kulturą, które

domagają się, żeby zainterweniować w tej sprawie, dobrze by było nie ignorować głosów obywateli.

**Przedstawicielka Stowarzyszenia Niepodległa Opolska Kultura Alina Czyżewska:**

Tym bardziej że może to być interesujące dla posłów...

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Nie otrzymała pani głosu. Proszę dać mi prowadzić posiedzenie Komisji. Ja właśnie dodam – chciałem potwierdzić, pani poseł, że całość dokumentacji rzeczywiście została dostarczona do bezpośrednio do ministerstwa... Przepraszam bardzo, zaraz będzie pani miała szansę dokończyć swój głos. Chciałem wyraźnie stwierdzić, że powtarzanie wszystkich tych elementów, które są zawarte w dokumentacji, przesłane i są w toku postępowania, jest bezcelowe albo niewłaściwe.

Natomiast bardzo mi zależy na tym, aby strona społeczna reprezentowana także przez pana prezesa fundacji Witolda Zakrzewskiego miała szansę zabrać głos. Proszę bardzo.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

A dlaczego posłowie, oprócz pana, nie mają prawa poznać dobrze tej materii?

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Ja chętnie przekażę całość materiału, nie ma problemu. Panie prezesie, proszę bardzo.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Myślę, że po to jest Komisja, żebyśmy mogli usłyszeć i przedyskutować.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dobrze, oczywiście. Panie prezesie?

**Prezes Fundacji im. Ludwika i Hipolita małżonków Wawelberg Witold Zakrzewski:**

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, w tej chwili będę mówił wyłącznie o kwestii, którą poruszał pan prof. Gliński, ponieważ tutaj, na Komisji, powinny wybrzmieć dwie rzeczy. Po pierwsze, prof. Gliński i minister Sellin zablokowali możliwość powołania pana prof. Stola na dyrektora muzeum POLIN. I to było takie ważne dla państwa, żeby pan prof. Stola nie został dyrektorem POLIN. I to jest ta zasługa dla muzeum POLIN. Człowiek, który wygrał konkurs na dyrektora. Druga rzecz – pan prof. Gliński powiedział, że uratował Muzeum Techniki. Akurat w tamtym czasie byłem uczestnikiem działania społecznego, również Naczelnej Organizacji Technicznej, i sytuacja była taka, że ministerstwo kultury i ministerstwo nauki, w osobie pana Gowina, odmówiły NOT dotacji na Muzeum Techniki. I w związku z tym... Panie profesorze, akurat byłem uczestnikiem tych rozmów – prowadziliśmy rozmowy, pan prezes NOT, odmówiliście dotacji. Postawiliście NOT pod ścianą i przejęliście to muzeum. I taka jest prawda, na to są dokumenty.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Na tym polegał ratunek tego muzeum, bo gdyby NOT nadal łapę trzymało na tym, to muzeum by nie istniało, proszę pana. Więc niech pan sobie nie pozwala na mówienie tych kłamstw.

**Prezes Fundacji im. Ludwika i Hipolita małżonków Wawelberg Witold Zakrzewski:**

Gdybyście nie zabrali dotacji Muzeum Techniki, nie byłoby grabieży. Proszę przestać kłamać, bo na to jest dokumentacja. Jeżeli będzie potrzeba, ja panu przewodniczącemu Zdrojewskiemu przekażę dokumentację strony społecznej.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Wszyscy znamy historię Muzeum Techniki, w jakim było stanie.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Przepraszam bardzo, ale w takich warunkach zamknę posiedzenie Komisji. Nie da się prowadzić... Nigdzie się nie spieszę, nie mam żadnego spotkania, drodzy państwo.



**Prezes Fundacji im. Ludwika i Hipolita małżonków Wawelberg Witold Zakrzewski:**

I to chciałem zaznaczyć, dlatego że jest ta dokumentacja. Akurat wtedy byłem członkiem Rady Działalności Pożytku Publicznego i to na prośbę NOT prowadziliśmy te rozmowy, w których oporem było ministerstwo kultury i ministerstwo nauki. Taka jest prawda.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

I środowisko naukowe.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo. Ma pani szansę teraz skończyć swoją wypowiedź, proszę bardzo.

**Przedstawicielka Stowarzyszenia Niepodległa Opolska Kultura Alina Czyżewska:**

Dziękuję serdecznie. Przejdę do naruszenia tej drugiej ustawy, czyli ustawy o ochronie zabytków, w jaki sposób pani Żelazowska ją naruszyła.

Otóż ustawa mówi w art. 4, że... nie, w art. 91 ust. 2, że osoba, która może być powołana na wojewódzką konserwatorkę zabytków, musi mieć pięcioletni staż pracy w zakresie ochrony zabytków. Ustawa wyraźnie precyzuje, że ochrona zabytków jest czymś innym niż opieka nad zabytkami, i w art. 4 mówi, że ochrona zabytków to są działania administracji publicznej. W art. 7 wymienia formy tej ochrony i to są: wpisy do rejestru, wpisy na listę skarbów dziedzictwa, ustalanie ochrony w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego i inne numeratycznie wyliczone formy ochrony. Zapytaliśmy, obywatele, mieszkańcy i mieszkanki opolskiego oraz ja, o dokumentację, ponieważ miejscowo ludzie wiedzą, że pani Monika Ożóg nie pracowała w administracji publicznej przy ochronie zabytków. Natomiast bardzo trudno nam było wydobyć jakiegokolwiek informacje z MKiDN. Ministerstwo udawało, że nie rozumie pytania, potem, że to nie jest informacja publiczna. Klasyczna zabawa w kotka i myszkę, tak jak było za czasów PiS. Oczywiście, mam wygraną...

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Przepraszam bardzo, ale pani chciała dokończyć swoją wypowiedź, a ja chciałbym, aby pani także uzyskała odpowiedź, a nie tylko zadała pytanie.

**Przedstawicielka Stowarzyszenia Niepodległa Opolska Kultura Alina Czyżewska:**

Tak, dziękuję bardzo. Uzyskaliśmy informacje o tym, jakie są kwalifikacje pani Moniki Ożóg, pytając wojewodę opolską. Otrzymaliśmy kwestionariusz, z którego wynika, że pani Monika Ożóg była tylko kustoszka i tylko przewodniczką w Niemodlinie, pracowała dla parafii Niemodlin, i były to jej jedyne działania... I była dyrektorką muzeum, oczywiście straciła to stanowisko przez ujawnienie plagiatu, więc nie spełnia wymogu pięcioletniego stażu pracy.

W trybie wniosku o dostęp do informacji publicznej zapytałam również, kto i w jaki sposób weryfikował w ministerstwie kwalifikacje osób, które zostały powołane na stanowiska wszystkich konserwatorów zabytków. Nie jesteśmy w stanie otrzymać tej informacji. Jeżeli więc państwo mieliby ochotę pójść do ministerstwa i w trybie informacji poselskiej zobaczyć, jakie dokumenty zgromadziła pani Żelazowska, zanim zdecydowała o poleceniu powołania tych osób, byłibyśmy jako mieszkańcy, obywatelki, obywatele bardzo za to wdzięczni.

Wnioski, które wychodziły z ministerstwa do wojewodów z poleceniem, nie zawierają żadnego uzasadnienia. I tutaj akurat dla pana Glińskiego piątka z plusem, ponieważ dotarłam do wniosków o powołanie właśnie za czasów pana Glińskiego i tam były uzasadnienia. Tutaj nie ma żadnych uzasadnień. To jest jednozdaniowe polecenie: proszę powołać. Czyli ręczne sterowanie, rozkaz do wojewodów: powołajcie tę osobę.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Chciałaby pani, aby się odnieść do tego, co pani mówi? Bo to jest ostatnia już szansa, pani kończy, kończy, kończy, a dodaje nowe wątki. Dam głos dyrektorowi departamentu, to będzie szansa na uzyskanie odpowiedzi.

**Przedstawicielka Stowarzyszenia Niepodległa Opolska Kultura Alina Czyżewska:**

Jednocześnie trzeba zauważyć, że wojewoda opolska również przyznała, że nie otrzymała żadnych informacji na temat Moniki Ożóg. Jedyne, co do niej doszło, to jest właśnie

rozkaz powołania. Wynika z tego, że pomysł na panią Monikę Ożóg wyskoczył z głowy pani Żelazowskiej jak Atena z głowy Zeusa. Nie ma też żadnej dokumentacji, że minister ani ministerstwo posiadało informację, wystąpiło o kwalifikację, o możliwość zajmowania tego stanowiska, żeby w ogóle w jakiś sposób weryfikowało.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo.

Panie dyrektorze, proszę o odniesienie się do trzech zagadnień. Pierwsze zagadnienie – kompetencyjne, związane z jedną przytoczoną sprawą... tak, zaraz pan będzie miał możliwość, żeby o tym porozmawiać.

**Zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Zabytków MKiDN Jakub Wiśniewski:**

Po pierwsze, zgodnie z ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami wojewódzki konserwator zabytków jest powoływany przez wojewodę na wniosek lub za opinią generalnego konserwatora zabytków...

**Przedstawicielka Stowarzyszenia Niepodległa Opolska Kultura Alina Czyżewska:**

Na wniosek.

**Zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Zabytków MKiDN Jakub Wiśniewski:**

Jeżeli mogę dokończyć – jest to stosunek pracy, w którym weryfikacja kwestii posiadania kwalifikacji leży po stronie tego organu, czy konkretnie: piastuna organu, który zatrudnia na danym stanowisku.

Po drugie, kwalifikacje obecnej konserwator zabytków w województwie opolskim były weryfikowane. Zarówno w ministerstwie, jak i w wojewódzkim urzędzie ochrony zabytków, przepraszam – w wojewódzkim urzędzie. Musiało to nastąpić również w tym urzędzie, ponieważ, pkt 1, wojewoda powołuje – i odwołuje – wojewódzkiego konserwatora zabytków. Na pewno ta kwestia, która budzi wielkie społeczne emocje, będzie dalej w ministerstwie analizowana i zostaną podjęte decyzje dotyczące przyszłości, natomiast stan prawny dotyczący doświadczenia pani konserwator został zweryfikowany w tych dwóch organach.

Jeśli zaś chodzi o kwestie uzasadnienia do powołania, to tego rodzaju uzasadnienie nie jest warunkiem do złożenia wniosku o powołanie, jak również nie jest warunkiem przygotowania opinii. Bo zasięgnięcie opinii oznacza sam fakt, natomiast nie odnosi się do pozytywnej opinii lub negatywnej opinii.

**Przedstawicielka Stowarzyszenia Niepodległa Opolska Kultura Alina Czyżewska:**

Chciałam zauważyć, że nie ma wniosku o opinię.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Ja jeszcze nie dałem pani prawa zabierania głosu ad vocem.

**Zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Zabytków MKiDN Jakub Wiśniewski:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Gdyby chodziło o negatywną opinię, to rzecz absurdalna, ale pozytywną, wówczas mielibyśmy do czynienia z procedurą uzgodnienia. Natomiast opinia oznacza wyrażenie zdania na jakiś temat, np. na temat kandydatury. Kończąc, chciałbym jak najbardziej zaznaczyć, że ta sprawa jest w ministerstwie analizowana i, jak rozumiem, jest analizowana w urzędzie wojewódzkim w Opolu.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Gliński ad vocem.

**Poseł Piotr Gliński (PiS):**

Ja chciałem panu wyjaśnić, już nie będę wchodził w jakieś emocjonalne kwestie. Proszę pana, pan się w tym nie orientuje. Muzeum Techniki było dotowane przez ministerstwo nauki, nie przez MKiDN. MKiDN nie miało w tamtym czasie nic do Muzeum Techniki. Natomiast te dotacje nie miały podstawy prawnej, dlatego ówczesny wicepremier Jarosław Gowin wycofał tę dotację. A jednocześnie miasto nie chciało pomóc – tutaj mam nawet dokumenty dotyczące tych spraw – i Pałac Kultury i Nauki wypowiedział umowę Muzeum Techniki. I wtedy my zainterweniowaliśmy. Dowiedziałem się z prasy o tej sytuacji. Zaproponowałem jedyną prawną możliwość uratowania muzeum,

czyli współprowadzenie. NOT nie bardzo chciał się zdecydować na współprowadzenie. Miał 7 mln zł długu. Nam udało się znaleźć podstawę, jak pan powiedział, przejęcia, czyli spłatę tych 7 mln zł długu, poprzez zakupienie tego, co było własnością NOT w tym muzeum. W ten sposób wyprowadziliśmy sytuację na prostą. Ja namówiłem Muzeum Nauki, aby także współprowadziło to, i także pani Gronkiewicz-Waltz – akurat mam pismo przed sobą – zgodziła się również współprowadzić, żeby był mniejszy czynsz itd. I w ten sposób uratowaliśmy to muzeum.

Jeszcze raz mówię – MKiDN nie dotowało wcześniej tego muzeum i nie doprowadziło do jego upadku. Do tego doprowadził w pewnym sensie system prawny, ponieważ za naszych poprzedników muzeum otrzymywało pieniądze bezprawnie, nie w drodze konkursu, tylko dotacji uznaniowej. Nie ma tak, że można dawać prywatnemu podmiotowi, bo stowarzyszenie jest prywatne, poza konkursem pieniądze. Dlatego ministerstwo musiało w pewnym momencie odmówić.

Taka była historia, ona się szczęśliwie skończyła. A pan jakieś resentymenty lokuje w nieodpowiednim miejscu, bo akurat MKiDN to muzeum uratowało.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Bardzo dziękuję. Ja od razu potwierdzę dwa elementy, które znalazły się w wypowiedzi pana posła. Otóż rzeczywiście było tak, że dwukrotnie interweniowałem także w kadencji PO-PSL w ministerstwie nauki, dwukrotnie udało się uzyskać wsparcie dla Muzeum Techniki, aby ono przetrwało, ale ono było w kompetencji ministra nauki.

Druga rzecz, o której chcę powiedzieć – uzgodniliśmy tutaj szybko, że posiedzenie dodatkowe, które będzie poświęcone wyłącznie problematyce ochrony zabytków, służb konserwatorskich, zaplanujemy w odrębnym trybie, aby wszystkie strony mogły w tej sprawie się wypowiedzieć i zadać pytania.

I trzeci element – dostałem informację potwierdzającą, że cała dokumentacja, która także przeze mnie trafiła do pani minister Żelazowskiej, uzyska wyczerpującą odpowiedź dla państwa i stanie się to niezwłocznie. Na tym zamykam posiedzenie Komisji.

**Poseł Joanna Lichocka (PiS):**

Jeszcze jedna rzecz. Prosiłabym, aby na kolejnych posiedzeniach Komisji, również tej dotyczącej ochrony zabytków, ministerstwo reprezentował ktoś co najmniej w randze sekretarza stanu.

**Przewodniczący poseł Bogdan Zdrojewski (KO):**

Dobrze, zwrócę się do ministerstwa także w tej sprawie. Z pewnością będziemy mieli taką sytuację wielokrotnie. Dziękuję bardzo.